Rok VI. Nr. 52 — Sosnowiec, niedziela 22 lutego 1931 roku. — Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc. a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.
Konto czekowe PKO Warszawa 65.070

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8 telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: RADOM, Żeromskiego 73, tel. 23; KIELCE, Kilińskiego 10, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki.

Tajemnicza piątka w procesie o krwawą strzelaninę w Częstochowie.

„Tam gdzie jest Kostrzewski, musi być awantura".

GROŹBY BOJÓWKI DWUCH...

Pod koniec wczorajszej rozprawy wyszły na jaw sensacyjne momenty. Mianowicie w czasie zeznań Siwika, b. sierżanta i b. woźnego sądowego, adwokat Dąbrowski zapytuje świadka:

— Czy pan dostał kiedy jaki anonim?

— Tak. Tydzień, albo dwa po konfrontacji otrzymałem list anonimowy tej treści: — „Szanowny Panie! Mamy zaszczyt donieść Panu uprzejmie, że jeżeli Pan będzie zeznawał przeciwko naszym towarzyszom, to Pana zabijemy. Podpis: Bojówka dwuch".

Z kolei złożyła bardzo ważne zeznania p. Marja Bielobradkowa.

Świadek był na dziedzińcu kasy w czasie morderstwa i widział trzech osobników, z których dwuch po kilku minutach zbiegło szybko na ulicę.

Świadek stwierdza, że z tuszy dwaj nieznajomi podobni byli do oskarżonych.

Po zeznaniach w policji świadek znalazł pod drzwiami anonim tej treści:

„Szanowna Pani! Czy pani chce żyć? Wiemy, że pani zeznaje w tej sprawie. Jak Pani nie będzie ich bronić, to stanie się z Panią to samo, co z innymi w 1905 roku. Podpisano: Krwawa bojówka z bronią w ręku".

Do świadka dwukrotnie podchodzili jacyś osobnicy z groźbami. Ostatnio przed zeznaniami świadka w sądzie, na ulicy rano.

Przesłańska pozatem stwierdza, że jeden z mężczyzn podał coś Kostrzewskiemu.

Świadek powiedział wówczas do doZorey:

— „Coś będzie, bo jak Kostrzewski jest, to zaraz jakaś awantura, on napewno nie daruje zdemolowania lokalu PPS. i spalenia sztandarów przed dwoma dniami".

Podobne zeznania złożył świadek Józef Stelmach.

ŚWIADKOWIE OBRONY.

Następnie przesłuchano świadków obrony, którzy mieli ustalić wyniki konfrontacji głównego świadka Siwika z oskarżonymi.

Zarówno sędzia Miler, prokurator Bogubowicz, jak i naczelnik więzienia będzińskiego Krzemiński, stwierdzili, że świadek Siwik w urzędzie śledczym i więzieniu poznał w oskarżonych tych ludzi, którzy w krytycznym dniu zajść w częstochowskiej kasie chorych strzelali. Świadkowie zaznaczyli, że Siwik, nim dał ostateczną odpowiedź długo się zastanawiał i wreszcie uznał ich za podobnych.

Świadek Krzewicki, robotnik, zeznał, żednia 16 października u. r. o godzinie 10-ej zrana udał się z Kaczykiem do magistratu w sprawie robót sezonowych. Byli tam do 11-ej. Kaczyk oddalił się, ale tylko na krótko. Miał bronzową jesionkę. Po wypadkach w kasie pytał się świadek Kaczyka, co to było, na co otrzymał odpowiedź: „strzelano i zabito kogoś". Kaczyk należał do PPS., a świadek do Ch. D. Kostrzewskiego nie znał.

Świadek Gorzoń, delegat robotniczy stwierdził, że Kaczyk miał bronzową jesionkę i o godz. 10-ej był przed magistratem.

ALIBI CZEPLIŃSKIEGO.

Świadek Więcławski, ławnik, który miał wykazać alibi Czeplińskiego stwierdził, że oskarżony nie mógł być na miejscu zamachu, gdyż był wówczas w magistracie, interwenjując w sprawie jednego z robotników.

Świadek Tadeusz Kruk - Strzelecki, kierownik wydziału autobusów miejskich, skonstatował, że Czepliński był jego podwładnym i pracował jako monter w magazynie. W krytycznym dniu, będąc o godz. 10.45 na konferencji u ławnika Szpiry, przybył tam Czepliński.

Następnie przesłuchano kilku dalszych świadków.

Dalszy ciąg procesu jutro.

KTO GROZIŁ?

Tu następuje niezwykła sensacja. Adw. Dąbrowski składa oświadczenie, dotyczące owego anonimu, wymieniając nazwisko osoby, która go pisała, a mianowicie jednej z osób, biorących udział w procesie. Przypisywanie autorstwa anonimu tej właśnie osobie jest wręcz rewelacyjne. Adw. Dąbrowski powołuje się w tym względzie na świadków, mogących ów fakt ustalić.

Wniosek obrony wywołał bardzo silne wrażenie.

Po dłuższej na ten temat rozprawie, sąd postanawia zawezwać wskazanych przez obronę świadków którzy mają ustalić tę niezwykłą rewelację.

Równocześnie przewodniczący oświadcza, że dla dobra sprawy ta część przewodu, która dotyczy wniosku obrony, zostaje uznana za tajną i zwrócił się do przedstawicieli prasy, zobowiązując ich do niepodawania bliższych szczegółów, aż do czasu przesłuchania świadków wskazanych przez obronę.

TAJEMNICZA PIĄTKA.

W trzecim dniu rozprawy zeznawali świadkowie: Stanisława Tarczyńska i Antonina Przesłańska, które widziały przed gmachem kasy chorych jakichś tajemniczych osobników i kobietę. Wszyscy oni jakby sobie coś podawali.

Dr. med. Luftspringer
b. Dyrektor Szpitala Wenerycznego
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
ord. od 10—1 i 5—8,
Diatermja, lampa kwarcowa, leczenie żylaków zastrzykami. Kosmetyka lekarska.
Sosnowiec, ul. Modrzejowska 39 II p.
Telefon 6-09.

WARSZAWA — RADOM
Nowy projekt linji kolejowej.

WARSZAWA, 21. 2. (wł.) Finansiści francuscy, interesujący się budową magistrali kolejowej Górny Śląsk — Gdynia, proponują wybudowanie krótszego połączenia między Warszawą a Radomiem.

NOWA USTAWA ADWOKACKA

WARSZAWA, 21. 2. (wł.) Ukazać się ma ustawa dla palestry. Między innemi rozstrzygnięta zostanie kwestja przesiedlania się adwokatów.

DEFRAUDACJA W WILEŃSKIEJ BRATNIEJ POMOCY.

WILNO, 21. 2. (wł.) Aresztowano tutaj jednego z działaczy endeckich, akademika Henryka Żyda, oskarżonego o defraudację, popełnioną w bratnej pomocy.

W podpalonem mieszkaniu znaleziono poranione zwłoki kobiety.

Morderstwo czy samobójstwo? — Tajemnica klucza od wejściowych drzwi.

WARSZAWA, 21. 2. Dziś o g. 10 nad ranem mieszkańcy domu przy ul. Twardej 59 w Warszawie zaalarmowani zostali kłębami dymu wydobywającemi się z mieszkania małżonków Matuszewskich na IV piętrze.

Zaalarmowano natychmiast straż ogniową, która po przybyciu na miejsce wypadku zastała

drzwi zamknięte.

Mimo, iż wiadomem było, że w mieszkaniu przebywa żona Matuszewskiego nikt na dobijanie się do drzwi nie dawał znaku życia. Wówczas strażacy wyłamali drzwi.

W głębi mieszkania znaleziono

nawpół spalone zwłoki

Matuszewskiej, pokryte ranami w kilku miejscach, przeważnie w okolicy serca.

Rany zadane zostały jakimś ostrym narzędziem.

Jednocześnie przystąpiono do walki z pożarem przyczem strażacy stwierdzili, że ogień powstał

w kilku punktach mieszkania

co wyraźnie wskazuje

na podpalenie.

Po ugaszeniu pożaru na miejsce przybyło pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził już fakt

zgon właścicielki mieszkania,

oraz policja z 6 komisarjatu i urzędu śledczego.

Przeprowadzone natychmiast śledztwo postawiło policję wobec zagadki czy zaszedł tu fakt podpalenia przez Matuszewską i następnie zadania sobie ran w celu samobójczym, czy też

dokonane zostało morderstwo

a następnie mieszkanie podpalono dla

ukrycia śladów zbrodni.

Mąż Matuszewskiej, robotnik w fir. Drzewiecki i Jeziorański (w Al. Jerozolimskich) wyszedł dziś z rana o godz. 8 do roboty i o wypadku został dopiero zawiadomiony przez policję. Wezwano go z pracy i natych miast

poddano przesłuchaniu.

Twierdzi, że żona jego była osobą bardzo nerwową, często dochodziło też między małżonkami do utarczek na tem tle.

Na żądanie władz przeprowadzona będzie dziś sekcja zwłok Matuszewskiej, celem ustalenia czy rany mogły być zadane własnoręcznie, czy były dziełem obcej ręki.

Do wyświetlenia zagadki posłuży również fakt czy znaleziono zostanie klucz

wewnątrz mieszkania

co wyjaśniłoby, że Matuszewska zamknęła się sama, czy też drzwi zamknięte zostały

od zewnątrz

przez jakiegoś przybysza.

Żywcem ugotowała własne dziecko.

Ohydna zbrodnia matki.

STANISŁAWÓW, 21. 2. We wsi Roszniów (pow. tłumacki) miała miejsce straszna i zarazem ohydna zbrodnia, dokonana przez młodą matkę na swem nieślubnem dziecku.

Mieszkanka tej wsi Zofja Fydak znana była w swej wsi z „wesołego" życia. Utrzymywała ona stosunki miłosne z wieloma parobkami wiejskiemi. Owocem tych stosunków było dziecko, które urodziło się w końcu grudnia ub. roku.

Po urodzeniu się dziecka, liczni „przyjaciele" Fydakówny odwrócili się od niej, a żaden nie chciał przyznać się do ojcowstwa, które zresztą nie łatwo byłoby ustalić.

Wówczas młoda kobieta postanowiła pozbyć się „kłopotu" i usunąć z drogi swego życia „niepotrzebne" dziecko.

Pewnego więc dnia wstała nad ranem podpaliła pod kuchnią i postawiła na niej wielki garnek z wodą. Gdy woda zakipiała matka porwała z kołyski swe 2-miesięczne dziecko i wrzuciła je do wrzącego ukropu, gdzie w strasznych mękach zakończyło życie.

Następnie z całym spokojem zwróciła się do policji i opowiedziała o nieszczęśliwym wypadku. W toku dochodzeń ustalono jednak istotny stan rzeczy, że matka popełniła na swem dziecku bestjalskie morderstwo.

Fydakównę aresztowano, równocześnie sprowadzono na miejsce komisję sądowo - lekarską, która podejmie dalsze dochodzenie.

ADWOKAT
APOLINARY ZAREMBA
przeprowadził się z Warszawy do Sosnowca i otworzył kancelarję w domu przy ul. Prezydenta Mościckiego Nr. 10.
Przyjmuje interesantów od godz. 16 do 18.

Zamach na króla Albanji Achmeda Zogu.

WIEDEŃ, 21. 2. Wczoraj późnym wieczorem dokonano w Wiedniu zamachu na bawiącego tam na kuracji króla albańskiego.

Sprawcy zamachu, ujrzawszy króla i jego orszak, składający się z 4-ch osób, rozpoczęli strzelaninę z rewolwerów.

5 strzałów zraniło śmiertelnie majora Topolni, jeden strzał zranił ministra albańskiego Liba-hova. Liba-hov dobył również rewolweru i strzelił kilka razy do sprawców zamachu, chybiając jednak celu.

Również i albański konsul generalny, znajdujący się w pobliżu automobilu króla, strzelił do uciekających sprawców zamachu.

Razem naliczono 15 strzałów.

Publiczność, wzburzona zamachem zatrzymała obu sprawców i oddała ich w ręce policji. Obaj są b. oficerami albańskimi.

Otoczenie króla twierdzi, że był jeszcze trzeci uczestnik zamachu, który jednak zdołał zbiec. Policja aresztowała kilka osób.

WIEDEŃ, 21. 2. (wł.) Policja austrjacka w związku z zamachem na życie króla Zogu aresztowała dwunastu emigrantów albańskich. Główny sprawca Gjelossi został wy dalony z granic Albanji za działalność antypaństwową. Drugi zamachowiec Aziz - Cani, komunista, był subsydjowany przez Rosję sowiecką.

Kolonja albańska rozbita jest na kilka grup, członkowie jej należą do ośmiu stowarzyszeń.

Zwłoki adjutanta Topolnji zosta ną zabalsamowane i przewiezione do ojczyzny.

Komisja spraw zagranicznych radziła

nad exposé min. Zaleskiego.

WARSZAWA, 21. 2. (wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad expose ministra Zaleskiego.

Poseł Walewski (BB.) stwierdził, że dzięki większości parlamentarnej, trwałemu rządowi, stabilizacji stosunków wewnętrznych i wytknięciu programowi na przyszłość, będzie mogła Polska w swej polity ce zewnętrznej iść naprzód, celem zapewnienia sobie pokoju.

W sprawie ofensywy nacjonalistycznych kół niemieckich mówca stwierdził, że należy wystąpić prze ciwko sowinistycznej polityce niemców.

Poseł Hołówko (BB.) omawiał linję polityczną Polski z państwami ościennemi. Polityka polska po winna iść w kierunku zawierania paktów o nieagresji z Rosją sowiecką. Rokowania zostały narazie przerwane, ale zostaną podjęte, wraz z rokowaniami z Rumunją i państwami bałkańskiemi.

Omawiając ustępstwa Francji, poczynione na rzecz Niemiec, mówca stwierdził, że są one korzystne dla polityki polsko - niemieckiej.

Następnie przemawiali posłowie Pietrzyński, Marchlewski, Zieliński z klubu narodowego i Czapiński (B. B.).

Krótkie przemówienie, na zakoń czenie dyskusji, wygłosił minister Zaleski, odpowiadając opozycji na zarzuty. Minister zaznaczając, że obywatele polscy w Gdańsku mają zapewnioną opiekę, że incydenty wysuwane przez Niemcy na sesji ligi narodów zostały załatwione drogą raportu, który w niczem nie podkopał autorytetu Polski na tere nie międzynarodowym.

Żona kupiona za pud cukru

Nieopodal wrót Eurcpy rozpościera się kraj, Kurdystan azerbajdżański ,którego mieszkańcy pogrążeni są w zupełnem barbarzyństwie.

Istnieją tam wsie, które do dziś dnia

nie wiedzą nic o tem, że była wojna europejska,

rewolucja w Rosji, że niema już cara i t. d.

Mieszkańcy chatek, lepionych z gliny, lub szytych z filcu, podlegają tu jedynie prawu tradycji. A tradycja ta jest prawdziwie okrutna. Ostatnio zdarzył się tam następujący wypadek.

Mąż

zadusił swą czternastoletnią żonę,

a uczynił to za wyraźną zgodą rodziny.

Rodzina młodziutkiej kobiety do szła bowiem do wniosku, że prowadzi się ona niemoralnie i że dla ratowania honoru rodziny, należy ją usunąć.

Potworny wyrok wykonano, i nikt się tem nie przejął.

Położenie kobiety bowiem, jest wśród tego szczepu gorsze, niż poło żenie zwierzęcia.

Żonę nabywa mąż od rodziców

za 5 owiec, jedną krowę, jednego wołu, lub pud cukru.

Żona ta jest potem nietylko jego bezwzględną własnością, ale także i jego wołem roboczym.

Kurdyjskie przysłowie mówi: „Mam konia poto, by ciągnął moje mienie, psa, by go pilnował, a żonę by je stwarzała".

BUNT WIĘŹNIÓW w Nieświeżu.

NIEŚWIEŻ, 21. 2. Wczoraj w areszcie tutejszym, gdzie przebywa ło 43 więźniów wybuchł bunt. Powo dem zajścia było skucie w kajdany więźnia Konstantego Bukę za pobi cie swego współtowarzysza celi.

Więźniowie zaalarmowani krzykami Buki o rzekomem biciu go przez policję, wyłamali drzwi celi rzucili się na policjantów odbili Bu kę i rozkuli go.

Na miejsce przybył prokurator miejscowy i po wyjaśnieniu sprawy nastąpiło uspokojenie. Dalsze docho dzenie w tej sprawie trwa.

EKSPLOZJA BOMBY w gmachu sądowym podczas rozprawy.

BUKARESZT, 21. 2. (PAT.)— Przed rozprawą przeciw terorystom komunistycznym w Galacu, w sali, gdzie obradował sąd eksplodowała bomba, ukryta w piecu kaflowym. Ofiarą eksplozji padł jeden wojskowy, który został ciężko zraniony. Eksplozja wywołała panikę w gmachu sądu. Sprawcy zamachu zamierzali widocznie zniszczyć dokumenty obciążające i usunąć sędziów i oskarżycieli. Zamach został prawdopodobnie dokonany przez świadków, którzy byli przyjaciółmi oskarżonych.

CHARAKTERYSTYCZNA REZOLUCJA NAUCZYCIELSTWA w Łodzi.

ŁÓDŹ, 21. 2. (w..) Na odbytym zjeździe nauczycielstwa szkół powszechnych zapadła charakterystyczna rezolucja, w sprawie upaństwowienia związku strzeleckiego, jako jedynej organizacji bezpartyjnej, zajmującej się przysposobieniem wojskowem.

ZA „PROPAGOWANIE" IDEI BURŻUAZYJNYCH

wyrzucono z bibljotek książki pisarzy polskich.

MIŃSK, 21. 2. (wł.) Białoruska rada komisarzy ludowych uchwaliła usunąć z bibljotek dzieła Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Żeromskiego, Konopnickiej i innych za propagowanie w nich idei burżuazyjnych.

Z KAMIENIAMI NA KIEROWNIKA WYDZIAŁU OPIEKI SPOŁECZNEJ.

WILNO, 21. 2. (wł.) W magistracie miał miejsce zamach na kierownika wydziału opieki społecznej, p. Majewskiego na tle wypłaty zasiłków.

Do gabinetu p. Majewskiego wtargnęło pięciu bezrobotnych z robotnikiem Kuźnickim na czele i rzucili weń kamieniami.

Policja, powiadomiona o wypadku, ujęła Kuźnickiego i w czasie transportowania go do aresztu tłum bezrobotnych usiłował odbić aresztowanego.

Stłumienie rewolucji w Peru.

LIMA, 21. 2. Wczoraj rano w Peru dokonano próby zamachu stanu. Oddział powstańczy usiłował wtargnąć do pałacu prezydenta Peru, poczem wycofał się do portu Callas i tam się zabarykadował.

Wojska rządowe przywróciły w Callas spokój, po drobnych starciach z powstańcami. Przywódcy ruchu — zwolennicy byłego prezydenta, zostali aresztowani. W ściganiu rewolucjonistów prócz wojsk rządowych wzięła udział także marynarka.

NOWY JORK, 21. 2. (PAT). W czasie starcia z powstańcami w dniu 20 bm. zabitych zostało około 40 żołnierzy i 20 powstańców.

Powrót P. prezydenta Rzplitej do Warszawy.

WARSZAWA, 21. 2. (wł.) Prezydent Rzplitej powrócił dziś do stolicy o godz. 9.10 po kilkutygodniowym wypoczynku w Wiśle.

Na powitanie p. prezydenta zgroma dzili się na dworcu głównym, prezes rady ministrów, Walery Sławek, mar szałek, marszałek senatu, Raczkiewicz, ministrowie Pieracki, Składkowski, Kühn, Janta - Polczyński, Prystor, Czerwiński, Neugebauer, Hubicki, Michałowski, kier. M. S. Wojsk., gen. Konarzewski, podsekretarze stanu Beck i Czapski, prezes N. I. K. Krzemiński, szef kancelarji cywilnej, Helczyński, szef gabinetu wojskowego, gen. Głogowski, szef protokułu dyplomatycznego, Romer, komisarz rządu na m. st. Warszawę Jaroszewicz, komendant miasta, płk. Strzemiński, członkowie domu wojskowego i cywilnego p. prezydenta, wyżsi urzędnicy państwowi oraz grono oficerów.

Po powitaniu i krótkiej rozmowie z p. premjerem Sławkiem p. prezydent Rzplitej odjechał na Zamek.

Nie spożywaj jaj przed zachodem słońca

W kraju skorpjonów, moskitów i malarji.

W Kurdystanie, którego głównem miastem jest Diabekir, miasto czarnych murów, czarnych ścian i ciemnych, ponurych ludzi, żyje dziś zaledwie kilkunastu europejczyków, przeważnie niemców, austrjaków i szwedów. Pomiędzy Agra Mardi a Mussolem, daleko od cywilizacji mocarzysk Eloglu, pracują ci ludzie przy budowie kolei żelaznych, tuneli lub w kopalniach, cierpliwie i po bohatersku pokonując trudności, o ile nie ulegną

strasznej malarji.

Największem niebezpieczeństwem dla europejczyków są tu upały słoneczne i moskity, przed któremi ma dla paniczny strach. Można bowiem uniknąć ukłucia skorpjona, ale nikt nie jest pewien, czy za sekundę nie zada komar straszliwej rany człowiekowi, zawiadomionem ustawicznie na to

niebezpieczeństwo.

Tubylcy ustanowili tu specjalny zakon, do którego obcokrajowcy odnoszą się bardzo sceptycznie. Do najważniejszych przepisów tego zakonu należy przykazanie: nie śpij nigdy we dnie, a w nocy tylko wówczas, gdy upadasz ze znużenia. W przeciwnym bowiem razie

doznasz gorączki,

prędzej niż się tego spodziewasz. Nie spożywaj jaj przed zachodem słońca, ponieważ jajami żywi się demon zła. Śpij na dachu domu a nie w namiocie, a jeżeli tak spać nie możesz, wybuduj na wolnem powietrzu rusztowanie, pokryj je gałęźmi drzew figowych, a potem połóż się na tem rusztowaniu

do snu.

Przepisy te są w istocie bardzo mądre, stosując się bowiem do nich można ujść wielu niebezpieczeństwom.

Na przestrzeni setek mil nie ujrzy się człowieka i gdyby nie krzyk wielbłądów, mogłoby się wydawać, że jestto kraina umarła dla świata.

Mieszkańcy Kurdystanu tak jak wszystkie ludy wschodu są nadzwy czaj gościnni, ale gościna za stołem Kurda, jest dla europejczyka praw dziwą męczarnią, podawane bowiem potrawy, wywołują przez długi czas potem

boleści żołądka.

Najpiękniejszą porą roku jest tu wiosna, kiedy słońce nie dojrzało jeszcze do upałów, kiedy niema komarów, skorpjonów i drzemie w mo czarach straszliwa malarja. Kto spędził wiosnę w tym kraju, ten nigdy nie zapomni rozległych obszarów pokrytych

czerwonym makiem,

oleandrami i mirtą, wśród których uwijają się stada czapli — mieszkańców kwiecistej prerji.

Rzeźnicy w obronie

obrażonych świń.

Członkowie paryskiej akademji umiejętności t. zw. „nieśmiertelnych", mają nielada kłopot i zmartwienie. Oto handlarze świń zwrócili się do nich z prośbą o rozważenie doniosłego zagadnienia, czy słowo „cochon", (po polsku dosłownie „prosię"), powinno być nadal używane w stosunku do szlachetnego zwierzęcia dostarczającego człowiekowi tak smakowitych rzeczy jak kiełbasy i szynki, gdy tak często to samo słowo służy jako

wentyl bezpieczeństwa

w wypadkach wielkiego oburzenia i rzucane bywa w twarz przeciwniko wi, odznaczającemu się brzydkim charakterem.

Szkoda, że francuskie świnie nie wiedzą nic o całej tej akcji, wszczętej w obronie ich honoru i dobrego imienia. Gdyby mogły ją ocenić, za pewne każde z tych zwierząt czułoby

dozgonną wdzięczność

dla rzeźników.

Co do członków akademji, to na leży mieć pełne zaufanie do ich do świadczenia, że porafią rozstrzygnąć zawiłą kwestję ku zadowoleniu wszystkich stron zainteresowanych.

Niedarmo trawią oni cały czas swój na zastanawianiu się nad znaczeniem coraz to nowych wyrazów, tworzonych przez życie i na wprowadzaniem ich do słownika. Być może, że i słowo

„cochon"

będzie, po fachowem rozstrzygnięciu tej sprawy dopuszczone tylko w zastosowaniu do mało szlachetnych osobników ludzkich, a czworonożne świnie oznaczone będą jakimś nowym terminem, który trzeba dopiero stworzyć.

Praca rządu a „wspólny program” opozycji.

Wiele hałasu robiła opozycja, zwłaszcza stronnictwo narodowe z powodu „podobno“ braku programu gospodarczego rządowego. Mówiono nawet, że właśnie endecja i centrolew taki plan opracowany posiadają i trzeba tylko okazji, a zaraz ogłoszą, a wprowadzając w życie postawią państwo na wyżynie dobrobytu, obywatela zawiodą do raju szczęśliwości wszelkiej.

W okresie debaty budżetowej przekonaliśmy, że ani jedna ani druga strona opozycji **żadnego** planu realnego nie posiada. A już zupełnie komicznie zaprezentowano sejmowi „wspólność“ programu lewicy i prawicy, o czem przecież niedawno było głośno, kiedy to opowiadano oficjalnie, że zjednoczona opozycja może i jest gotowa do stworzenia wspólnego rządu. Deklaracje końcowe przy trzeciem czytaniu budżetu były następujące:

Stronnictwo narodowe. Poseł Rybarski stwierdził, iż **budżet jest etastyczny,** wobec czego jego stronnictwo głosuje przeciw budżetowi.

PPS. CKW. — Poseł Czapiński stwierdził, iż **budżet nie jest etaetatyrtyczny,** wobec czego jego stronciw budżetowi.

Wyobraźmy sobie na chwilę taki wypadek. Spółka ende-CKW. PPS. dochodzi do władzy i tworzy wspólny rząd. Proszę pokazać takiego mędrca, który będzie mógł **obydwa te zdania pogodzić.**

Rząd natomiast przedstawił sejmowi dokładny plan walki z kryzysem gospodarczym i rozbudowy kraju.

Analiza źródeł kryzysu gospodarczego, przeprowadzona przez p. ministra skarbu Matuszewskiego udowodniła niezbicie fakt, że mimo tła międzynarodowego, istnieją w Polsce możliwości polepszenia sytuacji. Jako najważniejszą z akcji poprawy uznano konieczność utrzymania cen produktów rolnych i obniżenia cen produktów przemysłów, czyli, jak się to mówi, zamknięcia nożyc cen. I jedno i drugie zadanie **nie jest łatwe,** ale też i **nie jest niemożliwe.**

Na obniżkę cen produktów rolnych, obecnie już niższych niż koszt własny, działa bez przerwy kryzys rolniczy światowy. Dość przytoczyć cenę żyta amerykańskiego około 6 złotych za kwintal, żeby sobie wyobrazić ciągły napór rynku wszechświatowego na ceny u nas. Jeżeli dodamy do tego dumping sowietów i zapasy zbóż w najważniejszych środowiskach produkujących (Stany Zjednoczone, Kanada i t. d.), możemy śmiało uznać pracę rządu w kierunku utrzymania cen za bardzo trudną i efektowną. Widoczna jest również niemożność poprawy cen produktów rolnych aż do granic opłacalności. Rolnicy więc w tym stanie rzeczy przestają kupować, rynek wewnętrzny zbytu kurczy się, co odbija się na przemyśle, bezrobocie wzrasta i t. d.

Jeżeli jednak doprowadziłoby się do spadku cen za produkty przemysłowe, wtedy sytuacja zmienia się na korzyść rolnika, bowiem za cenę taniego zboża może otrzymać tani towar, narzędzia, nawozy itp.

Zagadnienie więc złagodzenia kryzysu leży właśnie w rozwiązaniu sprawy obniżki cen produktów przemysłowych.

Podobną akcję rozpoczął rząd niemiecki i włoski, uzyskując doraźne rezultaty. Różnica jednak planu rządu naszego i tamtych polega na metodzie.

Wymienione rządy poszły najłatwiejszą drogą, może tam usprawiedliwioną, mianowicie obniżenia zarobków robotniczych i urzędniczych, — nasz rząd natomiast zastrzegł się wyraźnie, że tę drogę uważa za niesłuszną, bowiem płace u nas są b. niskie. Z kosztów produkcji wyławia się inne czynniki, które dadzą rezultat. Zresztą już, jak wiemy, dają efekt w obniżce cen na rynku włókienniczym i w innych branżach.

W planie gospodarczym na pierwsze miejsce wysunęły się inwestycje. Polska jest pod tym względem b. zaniedbana w stosunku do innych krajów Europy Zachodniej. Wodociągi, kanalizacja, drogi, gmachy publiczne, koleje, kanały wodne i t. d. oto sprawy, których załatwienie wymaga ogromu pracy i pieniędzy.

Jednak tych olbrzymich wydatków nie można rzucać na barki jednego pokolenia, nie można prowadzić rozbudowy z normalnego budżetu. I dlatego słuszną jest rzeczą przeniesienie tych spraw na pożyczki i specjalne fundusze. Pożyczka zapałczana częściowo pójdzie na inwestycje, a fundusz drogowy na budowę dobrych dróg. Zarazem otrzyma się skutek doraźny — zmniejszenie bezrobocia. Odpowiednie ustawy uchwalone zostały przez sejm.

Te dwie sprawy dowodzą, że zarówno sejm, jak i rząd zdają sobie sprawę z powagi chwili i dążą za pomocą realnych środków do wyjścia z sytuacji. Społeczeństwo, które w swojej olbrzymiej większości zaufało obecnemu rządowi, nie powinno dać się sprowokować prasie opozycyjnej, siejącej panikę, a z ufnością patrzeć w przyszłość naszego państwa, bowiem w dobrych jest ono rękach.

A teraz parę słów o uchwalonej 15 proc. obniżce poborów urzędniczych. Rząd kilkakrotnie stwierdził, że to pełnomocnictwo dane przez sejm będzie ostatniem, jakie będzie użyte do zachowania równowagi budżetu, a minister skarbu sądzi, że do tego środka nie będzie potrzebował sięgać.

W świetle tych prac, jakże mizernie wygląda wartość publikacji prasy opozycyjnej, choćby artykuł prof. Rybarskiego, który w „Kurjerze Zachodnim“ ogłosił swoje wrażenia z sejmu, gdzie najważniejszemi według niego miały być okrzyki, rzucane z ław BBWR. w stronę opozycji. Jak nikłe są takie np. sprawy, jak sprawa posłów zmuszonych do sprzątania swoich cel w Brześciu, o czem trąbi się na wszystkie strony świata, jakże niegodne polaka sianie defetyzmu w społeczeństwie z łamów prasy opozycyjnej!!

Dr. GOSIEWSKI.

O podniesienie znaczenia sądów pracy

Wykształcenie ławników i utworzenie drugiej instalancji.

Dwuletnia działalność sądów pracy dostarczyła bogatego materjału, który może służyć do udoskonalenia i usprawnienia tej instytucji.

Zagadnieniu temu poświęcone było specjalne zebranie, odbyte w lokalu polskiego towarzystwa polityki społecznej w Warszawie.

W zebraniu, które przeciągnęło się do północy, wzięli udział przedstawiciele ławników, prawników oraz związków zawodowych tak pracowniczych, jak i robotniczych.

Na zebraniu rozwinęła się ożywiona dyskusja pod przewodnictwem nacz. Turkusa. Liczni mówcy wypowiadali się za koniecznością utworzenia sądów pracy drugiej instancji. Dotąd sprawy podlegające drugiej instancji były rozpatrywane w sądzie okręgowym.

Wyznaczono sędziów z różnych wydziałów, co tworzyło i tworzy dotąd zupełną przypadkowość. Chodzi o to, by sędziowie ci byli „specjalistami“ od spraw pracy.

Szczegółowo omawiano przygotowanie ławników do spełniania ich roli. Służyć do tego będą kursy przygotowawcze i staranna selekcja. Należy zaznaczyć, że druga serja ławników, jaka została powołana w tym roku, stanowi element o wiele lepszy, niż w poprzedniej kadencji.

Poruszono dalej kwestję utworzenia stałej organizacji, jednoczącej ławników i przyjaciół sądów pracy. Zadaniem tej organizacji ma być pogłębianie wiedzy ławników.

Członkami organizacji byłyby poszczególne osoby, zainteresowane sądami pracy, a więc: ławnicy, działacze związkowi, członkowie palestry i sądownictwa. Organizacje zawodowe będą niewątpliwie utrzymywały pośrednio kontakt z organizacją.

Zebranie zakończono wyłonieniem specjalnej komisji, która ma zająć się opracowaniem podanych projektów.

- Potrzebna dziewczynka - do roznoszenia gazet.

Zgłaszać się do filji „Expresu Zagłębia“

Czeladź, Rynek 8.

Wydobycie węgla w Zagłębiu

w ostatnim kwartale ub. roku.

Według danych izby przemysłowo - handlowej, wydobycie węgla kamiennego w 4-ym kwartale ub. r. wzrosło o 14.12 proc. w porównaniu z poprzednim kwartałem, przyczem powiększył się zbyt w kraju o 17.98 proc., wywóz o 52.94 proc., zaś zapasy na zwałach zmniejszyły się o 8.2 proc.

W związku z powiększeniem

W związku z powiększeniem wydobycia węgla w ciągu kwartału sprawozdawczego, zwiększyła się również ilość robotników w kopalniach o 2.58 proc. Wydajność robotnika na jedną odrobioną dniówkę wykazała zwyżkę, osiągając cyfrę 1.09, podczas gdy w kwartale III ub. r wskaźnik ten wynosił 1.02. Średni zarobek jednak robotnika, zarobek gotówką plus urlopy i deputaty na jedną odrobioną dniówkę, uległ nadal zniżce do zł. 9.30, podczas gdy za III kwartał ub. r. zarobek ten wynosił zł. 9.46. Zmian w płacy robotników nie było. Ceny konwencyjne krajowe pozostały w okresie sprawozdawczym bez zmian.

Wydobycie węgla brunatnego w kwartale sprawozdawczym w porównaniu z poprzednim III kwartałem zwiększyło się o 10 proc., zbyt w kraju o 4.63 proc.

Liczba robotników powiększyła się o 12.20 proc.

Wydajność robotnika na jedną dniówkę w okresie sprawozdawczym obniżyła się i wynosiła 0.79, podczas gdy w poprzednim okresie wydajność ta wynosiła 0.87; średni zarobek robotnika na jedną odrobioną dniówkę w 4-ym kwartale ub. r. uległ drobnej zniżce, stanowiąc zł. 6.44.

Poselskie zebranie sprawozdawcze w Dąbrowie.

W sali „Kuźnicy“ w Dąbrowie odbyło się poselskie zebranie sprawozdawcze, przy udziale zgórą 300 osób.

Przewodniczył dyr. J. Kaczkowski.

Dłuższy referat, omawiający pracę sejmu przy budżecie państwowym wygłosił poseł dr. W. Gosiewski.

Poza tem poseł dr. Gosiewski mówił o akcji, jaką prowadzi opozycja sejmowa w stosunku do rządu oraz dawał wyjaśnienia w sprawie brzeskiej i projektu konstytucji.

Poseł J. Konieczko referował sprawę bezrobocia i ubezpieczenia robotników na starość. Przemówienia posłów były przyjmowane hucznemi oklaskami.

Zebranie zakończono dyskusją na temat wygłoszonych referatów.

Odpowiedzi udzielali posłowie i dyr. Kaczkowski.

Ponieważ mała sala „Kuźnicy“ nie mogła pomieścić dużej ilości przybyłych postanowiono, aby zebrania sprawozdawcze urządzano częściej i w większej sali.

Kursy ratownictwa i przeciwgazowe.

W lokalu młodzieży katolickiej w Sosnowcu nastąpiło otwarcie kursu ratownictwa ogólnego i przeciwgazowego dla członków drużyn ratowniczych, zorganizowane przez polski czerwony krzyż.

Na otwarciu byli obecni: prezes zarządu oddziału P. C. K. dr. K. Ryder, wiceprezes zarządu ks. szamb. Plenkiewicz i opiekun koła młodzieży katolickiej ks. Brodziński oraz wykładowcy w osobach pp. Margosza, Kostki i Zakolskiego.

Po okolicznościowych przemówieniach rozpoczęły się wykłady, które odbywać się będą dwa razy tygodniowo po 3 godziny dziennie przez 8 tygodni.

W dniu 10 marca b. r. rozpocznie się kurs obrony przeciwgazowej III-ej kat., zorganizowany z ramienia LOPP. w Sosnowcu w lokalu szkoły powszechnej im. św. Barbary przy ul. Szkolnej. Wykłady odbywać się będą dwa razy tygodniowo we wtorki i czwartki po 3 godziny dziennie, t. j. od 6-ej do 9-ej wiecz.

Zapisy przyjmuje się w biurze LOPP. w Sosnowcu, ul. Bema 4, tel. 8 96 oraz u p. Zakolskiego w biurze PCK. Sosnowiec, ul. Prez. Mościckiego 12, tel. 9-65.

Komitet miejski LOPP. apeluje do wszystkich a w szczególności do pań, by jaknajliczniej zapisywały się na ten kurs.

Kurs rolniczo-społeczny

w Koziegłowach.

Staraniem okręgowego towarzystwa organizacji i kółek rolniczych odbył się ostatnio 10-dniowy kurs rolniczo - społeczny w Koziegłowach, przy sejmikowej szkole rolniczej. Na kurs uczęszczało 40 słuchaczy, przeważnie starszych, samodzielnych gospodarzy. Prócz miejscowych instruktorów prowadzili wykłady inspektorzy wojewódzkiego t-wa org. i k. rol. Kursistom po ukończeniu kursu rozdano specjalne zaświadczenia.

* * *

Zjazd delegatek kół gospodyń wiejskich celem utworzenia sekcji przy okr. t. org. i kółek rolniczych odbędzie się dzisiaj w Zawierciu, w sali sejmiku o godz. 10 rano. Na zjeździe tym będą obecne delegatki, tak z centralnego, jak też z wojewódzkiego t-wa org. i kółek rolniczych.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Luty 22 Niedziela	Dziś: Katarzyny Jutro: Piotra Wschód słońca: 6.36 Zachód słońca: 5.01

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 22 lutego.

10.15 Nabożeństwo z kościoła NMP. w Wielkich Piekarach na Śląsku. 11.35 Misja a nasze ideały religijne. 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak., kom. meteorol., program na dz. bież. 12.15 „Oratorjum Bożego Narodzenia". 14.00 Odczyt: Braki i wady w wiosennej uprawie roli". 14.20 Muzyka. 14.30 „Hodowla owiec w drobnych gospodarstwach". 14.50 Muzyka. 15.00 Pogadanka dla gospodyń wiejskich. 15.20 Muzyka. 15.40 Program dla dzieci starszych. 16.10 Skrzynka pocztowa. 16.30 Muzyka z płyt gramof. 16.40 Odczyt z Krakowa. 16.55. Muzyka z płyt gramof. 17.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.30 Płyty gramof. 18.00 Akademja ku czci Ojca Świętego Piusa XI z ok. 9-ej roczn. koronacji. 19.00 Rozmaitości. 19.25 Feljeton p. t. „Nad morzem w zimie". 19.40 Program na dz. nast. 19.45 Kom. „Z przed stu lat". 19.50 Muzyka z płyt gramof. 20.00 Słuchowisko z Wilna 20.30 Koncert popularny. 21.15 Kwadrans liter. 21.30 D. c. koncertu. 22.00 Feljeton p. t. „Tęsknota za cywilizacją" 22.15 Utwory kompozytorów włoskich. 22.50 Komunikaty: meteorol., policyjny, sportowy. 23.00 Muzyka lekka i tan. z hotelu „Bristol".

Poniedziałek, 23 lutego.

11.40 Przegląd prasy kraj. PAT. 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak., program na dz. bież. 12.10 Muzyka z płyt gramof. 13.10 Kom. meteorol. 14.30 Dialog z Wilna. 15.00 Kom. gospodarczy. 15.35 Przegl. komunikacyjny. 15.50 Lekcja jęz. francuskiego. 16.15 Program dla dzieci starszych. 16.45 Muzyka z płyt gramof. 17.15 Odczyt ze Lwowa. 17.45 Muzyka lekka z kaw. „Gastronomja". 18.45 Rozmaitości. 19.10 Skrzynka poczt. rolnicza. 19.25 Płyty gramofonowe. 19.35 Program na dzień nast. 19.40 Pras. dziennik radj. 19.55 Muzyka z płyt gramof. 20.00 „Wśród książek". 20.15 Odczyt z Wilna. 20.45 Operetka „Słowik hiszpański". 22.50 Komunikaty: meteorol. policyjny, sportowy. 23.00 Muzyka lekka i tan. z hotelu „Polonja".

KATOWICE.

Niedziela, 22 lutego.

10.15 Nabożeństwo z kościoła NMP. w Wielkich Piekarach na Śląsku. 11.35 Odczyt misyjny z Warsz. 11.58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał krak., kom. meteorol. z Warsz., program na dz. bież. 12.15 Oratorjum „Boże Narodzenie". 14.00 Odczyt „Chrystus w Ogrójcu". 14.20 Odczyty roln. i muzyka z Warsz. 15.40 Program dla dzieci z Warsz. 16.10 Skrzynka pocztowa. 16.30 Intermezzo muzyczne. 16.40 Odczyt z Krakowa. 16.55 Intermezzo muzyczne. 17.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warszawy. 17.30 Intermezzo muzyczne. 18.00 Akadmja papieska z Warsz. 19.00 „Bery i bojki śląskie" 19.25 Feljeton z Warsz. 19.40 Rozmaitości, program na dz. nast. kom. T. P., przegląd widowisk. 20.00 Słuchowisko z Wilna. 20.30 Tr. z Warsz. Recital fort., kwadrans liter. i koncert popul. 22.00 Feljeton z Warszawy. 22.15 Koncert z Warszawy. 22.50 Kom. met. z Warsz., kom. sport. i program na dz. nast. 23.00 Muzyka tan. z Warszawy. 24.00 Muzyka z płyt najnowszych, dotąd niewydanych.

Teatr miejski w Sosnowcu.

Dziś, w niedzielę o godz. 8.15 wiecz. — „DUDEK" farsa w 3 aktach J. Feydeau.

Beztroski humor, kapitalne sytuacje, i zabawna treść „Dudka", przy starannej wystawie i doskonałej grze artystów z pp.: Kosieradzką, Kossakowską, Niczewską, Tańską, Zamorską, Grudniewskim, Horowiczem, Kowalskim, Relskim, Słupskim, Szabłowskim i Tańskim na czele, tworzą wesołe i godne ujrzenia widowisko. Reżyser R. Tański.

Początek przedstawienia o godz. 8.15. Ceny normalne od 3.50 do 1 zł.

Abonament ważny z 20 proc. zniżką.

W niedzielę, popołudniu o godz. 4-ej — „MOJA PANNA MAMA" komedja w 3 aktach Ludwika Verneuilla, przekład Włodzimierza Perzyńskiego, ukaże się po cenach popularnych od 2.50 do 80 gr.

Abonament ważny bezproc.

Poniedziałek, dnia 23 bm. teatr nieczynny.

Wtorek, dnia 24 bm., o godz. 8.15 „DUDEK". Ceny normalne.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę matce naszej

ś. p. Helenie Kwięczek

a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu, Związkowi Robotników chrześcijańskich, Kółku Różańca Sw. Rodziny i znajomym składamy tą drogą serdeczne „Bóg Zapłać" RODZINA.

Bezrobocie w Zagłębiu obejmuje 20.718 osób

Ogólny stan bezrobocia na terenie Zagłębia wynosi 20.718 osób. W liczbie tej kobiet bezrobotnych jest 4438, a pracowników umysłowych 839 osób.

W porównaniu z ubiegłym tygodniem bezrobocie zwiększyło się o 272 osoby, a to wskutek redukcji w przemyśle górniczym i metalowym

Częściowo zatrudnionych na terenie Zagłębia jest: na półtora dnia — 1000 osób, na 3 dni 1979, na 4 dni — 5825 i na 5 dni 4112 osób, razem więc 12.916 osób.

Przy robotach publicznych zatrudnionych jest 249 osób, w powiecie będzińskim 182 osoby i w powiecie zawierckim 67 osób.

Dożywianie dzieci najuboższej ludności.

Doniosła akcja polskiego czerwonego krzyża zapoczątkowana została w Zagłębiu.

Zarząd główny P. C. K. rozesłał okólnik do wszystkich swych okręgów na terenie całej Polski, w sprawie podjęcia akcji w zakresie dożywiania dzieci najuboższej ludności, oraz nawiązania współpracy z komitetami obywatelskiemi, zajmującemi się niesieniem pomocy bezrobotnym.

Okólnik zarządu głównego P. C. K. zaleca swym okręgom zorganizowanie punktów sanitarno-odżywczych, a jednocześnie uruchomienie w porozumieniu z właściwemi władzami państwowemi i samorządowemi wszelkich innych środków i sposobów niesienia pomocy najuboższej ludności.

Niektóre oddziały P. C. K., m. in. w Piotrkowie, Zawierciu, Sosnowcu i t. d., rozpoczęły już akcję dożywiania dzieci najuboższej ludności i niesienia pomocy bezrobotnym, inne zaś oddziały P. C. K. w chwili obecnej już do tej akcji przystępują.

Polski czerwony krzyż, wobec wyjątkowo ciężkich obecnych warunków ekonomicznych kraju, obok innych prowadzonych przez siebie prac, przerzuca ciężar swej działalności na akcję społeczno-filantropijną, by przyjść z najrychlejszą pomocą najuboższej ludności.

Cegła zamiast jedwabiu.

Pomysłowe oszustwo będzińskiego kupca.

Właściciel sklepu z manufakturą Boruch Brama, zamieszkały przy ul. Warpiennej w Będzinie, od dłuższego czasu prowadził interesy handlowe z kupcem z Łodzi niejakim Tinbaumem, któremu wysyłał tkaniny jedwabne.

Tranzakcje handlowe pomiędzy kupcami układały się zupełnie pomyślnie.

Pewnego dnia kupiec łódzki, jak zwykle odebrał z urzędu pocztowego paczkę od Bramy z Będzina.

Jakież było jego zdziwienie, kiedy po przyjściu do domu spostrzegł, że w paczce zamiast jedwabiu znajduje się cegła.

Kupiec zawiadomił o tem zaraz policję, która po dłuższej obserwacji ustaliła, że oszustwa tego dopuszczał się Boruch Brama z Będzina.

Pomysłowego oszusta przekazano władzom sądowym.

Podoficerowie rezerwy z Niwki bezrobotnym!

Oceniając grozę położenia bezrobotnych, oraz z własnych doświadczeń życiowych— co to jest głód i chłód, my podoficerowie rezerwy z Koła Niwki, aczkolwiek i sami nie mamy wiele, lecz pomni na przysłowie: „głodnego trzeba nakarmić" — dorzucamy swą maleńką cegiełkę do całości tej akcji, celem przyjścia choć z drobną pomocą, tym upośledzonym, — ofiarowując zł. 20 — (dwadzieścia) na Komitet niesienia Pomocy Bezrobotnym w Niwce, którą to kwotę wnieśliśmy na ręce p. wójta Migdała w Niwce, w dniu 17 bm. za kwitem Nr. 43.

Jednocześnie wzywamy publicznie do tak szlachetnej rywalizacji, organizacje, znajdujące się na terenie gm. Niwki, a to: P. M. S., tow. gimn. „Sokół", związek strzelecki, młodzież katolicką, tow. śpiew. „Lutnia", związki harcerstwa, związek drobnych kupców, związek gospodarczy, straże ogniowe i inne, aby pomni na powyższe, pośpieszyły z tem „czem chata bogata — tem rada", a tem samem niejednokrotnie przyczynią się do ulżenia nędzy.

Apelujemy i wzywamy do pojedynku łańcuchowego, naszych kolegów oraz zarządy sąsiednich kół, okręgu OZPRRP Zagł. Dąbrowskiego, oraz inne koła i okręgi naszego związku, by również nie pozostawały w tyle za innemi organizacjami i asygnowały pewne sumy na ten cel, nie przynosząc tym, bynajmniej żadnego uszczerbku finansowego tak drobną kwotą — swym kołom.

A więc do czynu — czekamy!

(—) Podoficerowie rezerwy koła Niwki.

Bezrobotni w Czeladzi skarżą się na wygórowane ceny w spółdzielni „Praca".

Wydział opieki społ. w Czeladzi, idąc z pomocą bezrobotnym, nie pobierającym zasiłków z funduszu bezrobocia, wydał wczoraj kupony na żywność, którą otrzymać można w spółdzielni „Praca" tow. „Saturn".

Bezrobotni skarżą się na wygórowane ceny niektórych artykułów żywnościowych w wymienionej spółdzielni, która liczy im o kilka lub kilkanaście groszy więcej, niż w sklepie prywatnym.

Przecież w spółdzielni ceny powinny być niższe, niż gdzieindziej. Możeby wydział opieki społecznej w Czeladzi zechciał skontrolować ceny i odpowiednio zareagować na nieuzasadnione pobieranie wyższych cen.

Przy braku apetytu, zepsutym żołądku, upośledzonem trawieniu, obstrukcji, zaburzeniach przemiany materji, pokrzywce i swędzeniu, naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa" usuwa z organizmu substancje gnilne zatruwające organizm. Żądać w aptekach i drogerjach.

Ogólna.

(o) **Kurs nauczycielski dla szkolenia dzieci anormalnych.** Za zgodą ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego w lecie b. r. zorganizowany zostanie w państwowym instytucie pedagogiki specjalnej kurs przygotowawczy dla nauczycieli do pracy w szkołach specjalnych dla dzieci anormalnych, a więc głuchoniemych, niewidomych, umysłowo upośledzonych i moralnie zaniedbanych.

O przyjęcie na kurs ubiegać się mogą nauczyciele szkół powszechnych za pośrednictwem kuratorjów odnośnych okręgów szkolnych.

(o) **Terminy wyścigów konnych w Polsce w roku 1931.** Na odbytem przed paru dniami w ministerjum rolnictwa posiedzeniu komitetu do spraw wyścigów konnych ustalono programy i terminy wyścigów konnych w Polsce w roku 1931. Komitet ustalił, że w roku bieżącym odbywać się będą wyścigi w 11-tu miastach w Polsce, a mianowicie: w Warszawie, w Łodzi, Baranowiczach, Bydgoszczy, Kielcach i Radomiu (wspólnie), Katowicach, Lwowie, Lublinie, Piotrkowie, Poznaniu i Grudziądzu.

Terminy wyścigów są następujące: w Kielcach i Radomiu od 25-go kwietnia do 17-go maja; w Katowicach od 27-go września do 18-go października.

Z Kielc.

(k) **Ostrożnie z bronią!** Stanisław Walczyk, lat 24, zam. w Dobranowicach gm. Kowala, pow. miechowskiego, manipulując rewolwerem, który posiadał nielegalnie, spowodował wystrzał. Kula trafiła go w brzuch. Walczyk wskutek odniesionej rany zmarł nazajutrz.

(k) **Kradzieże.** Z podwórza domu nr. 7 przy ul. Nowo-Zagnańskiej w Kielcach, Ferolowi Ksaweremu skradziono 3 prześcieradła, 9 ścierek, kilka ręczników i bieliznę, ogólnej wartości 120 zł.

— Z budki Stasz Heleny, przy ulicy Staro-Warszawskiej nr. 76 w Kielcach złodzieje skradli bomby czekoladowe, czekoladę w tabliczkach i różne cukierki, ogólnej wartości 100 zł.

(k) **Pożar.** W zabudowaniach Piotra Knapa we wsi Zarudcze gm. Koprzywnica, pow. sandomierskiego, pożar zniszczył dom mieszkalny, stodołę i chlew znajdujące się pod jednym dachem. Straty wynoszą około 3.500 zł. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez domowników.

Z Sosnowca

(s) **Ciekawy odczyt.** Staraniem związku pracy obywatelskiej kobiet w Sosnowcu, w poniedziałek dnia 23 b. m. o godzinie 6 wiecz. w sali teatru miejskiego w Sosnowcu, p. Jaxa - Bykowska z Warszawy wygłosi odczyt pod tytułem: „Organizacja pracy społecznej w Polsce, metodologja pracy w tej dziedzinie, służba opiekunów społecznych".

(s) **Bezpłatny wstęp na odczyt dla kobiet.** W niedzielę, dnia 22 lutego o godz. 3 po poł. w sali seminarjum męskiego przy ul. Wawel doktór Ingster wygłosi odczyt p. t. „Jak zapobiegać nerwowości u dzieci".

(s) **Kurs dla bibljotekarzy.** Sekretarjat okręgowy towarzystwa uniwersytetu robotniczego, organizuje 3-miesięczny niedzielny kurs dla pracowników bibljotek w organizacjach robotniczo-społecznych. Kurs będzie posiadał program z zakresu czytelnictwa, racjonalnej obsługi bibljotek oraz ich organizacji. Jest to akcja wstępna do „Tygodnia książki" w Zagłębiu.

Związki zawod., kooperatywy i domy ludowe w Zagłębiu powinny wysłać swoich bibljotekarzy. Opłata 10 zł. od słuchacza, lub umówienie się z sekretarjatem TUR w Sosnowcu, ul. Wspólna 4 w poniedziałek, środę lub piątek od g. 19-ej do 21-ej. Tam też można otrzymać program i dalsze informacje.

Otwarcie kursu w niedzielę, 28-go lutego o godz. 10 rano.

Informacyj udziela p. Bol. Czechowski, ul. pr. Mościckiego 2, Sosnowiec

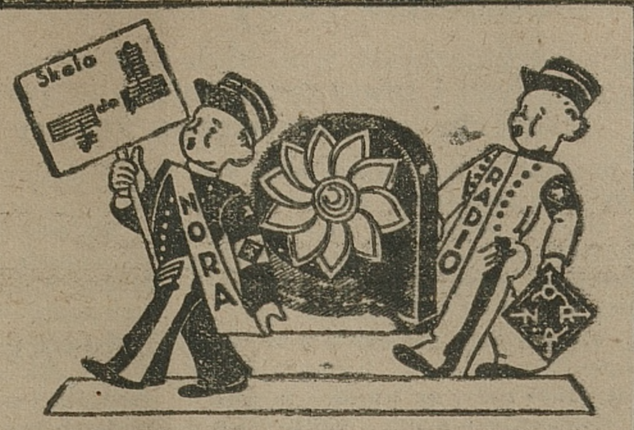
(s) **Zarząd komitetu miejskiego L. O. P. P.** w Sosnowcu składa podziękowanie dyrekcji banku handlowego w Sosnowcu za zebrane do puszki Nr. 13 ofiary w sumie zł. 377.87.

(s) **Z targowicy mysłowickiej.** W tygodniu od 13 do 20 bm. spędzono na targi: buhaji 109, wołów 50, krów 1067 jałówek 66, cieląt 80, nierogacizny 1976 sztuk.

Płacono za jeden kilogram żywej wagi: nierogacizny I gat. od 1.51 do 1.65 zł., II gat. od 1.41 do 1.50 zł., III gat. od 1.25 do 1.40 zł., IV gat. od 1.10 do 1.24 złotych.

Targ ożywiony, tendencja zwyżkowa

NORA W 3 L
Trójka z wbud. 4 bieg. głośnikiem
1. Bierze zagranicę bez anteny podczas działania stacji lokalnej.
2. Czysty, wierny odbiór od najniższych do najwyższych tonów.
Żądajcie demonstracji, a przekonacie się, że odbiornik NORA W 3 L da Wam więcej, aniżeli obiecujemy.



Jak rodzynki w czasie rewidowania wagonów przez urzędnika Banacha -- zamieniały się w pestki dyni

Zeznania świadka podkom. Kordasiewicza.



Sędzia sądu okręgowego, p. Kłodnicki.

Dalszy ciąg piątego i szósty dzień sensacyjnego procesu przemytniczego w Sosnowcu przeszedł na badaniu świadków. Zeznawał podkom. p. p. Bolesław Kardasiewicz, em. kierownik ajencji celnej w Sosnowcu Leon Nowakowski, rachmistrz ajencji celnej Jan Pawlak, dyrektor fabr. Henryk Perlberg z Krakowa i inni.

Wobec tego, że afera, będąca przedmiotem rozprawy, miała miejsce trzy lata temu, świadkowie nie pamiętają szczegółów rozprawy. Na niezliczoną ilość pytań stawianych przez strony, świadkowie odpowiadają niepewnie, wskutek czego przewód sądowy niezmiernie się przedłuża.

Jedynem, godnem uwagi zeznaniem, jest zeznanie św. podkom. Kardasiewicza.

Podkom. Kardasiewicz przeprowadzał dochodzenie w związku z nadużyciami w sosnowieckim urzędzie celnym i na podstawie zeznań świadków, badanych w pierwiastkowem śledztwie i dokumentów ma właściwy pogląd na całokształt sprawy.



Obrońca oskarżonych, adw. Krzemuski.

Zdaniem świadka Kardasiewicza wszyscy czterej oskarżeni ponoszą winę, w takiej mierze, w jakiej zarzuca im akt oskarżenia. Z prostych i pewnych zeznań wynika to niezbicie. Szczególnie obciążające są zeznania podkom. Kardasiewicza w stosunku do oskarżonego Banacha.

Na podstawie przeprowadzonego dochodzenia, oraz dokumentów podkom. Kardasiewicz ustalił, że 23 marca 1928 r. wagon nr. 182620 przybył na stację w Sosnowcu i następnego dnia został zrewidowany przez Banacha. Banach, prócz pestek dyni, nic innego w wagonie nie znalazł (!) (W wagonie tym znajdowało się kilkanaście tonn przemyconych rodzynków. Przyp. red).

W dwa dni później znowu nadeszły dwa wagony... pestek dyni z firmy Zandhof na imię Grajcara, które natychmiast wyładowano i próżne wagony, z nienotowanym w dziejach kolejnictwa pośpiechem, odesłano zpowrotem do Bogumina.

Obciążające zeznania podkom. Kardasiewicza w stosunku do oskarżonych Medyńskiego i Hamczyka, potwierdzają akt oskarżenia.

Przed wieczorem rozprawę zamknięto do dnia jutrzejszego, godz. 10 rano.

Przed wyborami do rady miejskiej w Olkuszu.

W związku z mającemi wkrótce nastąpić wyborami do rady miejskiej w Olkuszu, niektóre związki, instytucje i stronnictwa polityczne odbyły zebrania, każde w swoim zakresie. Prezes P.Z.P.P. i H. w Olkuszu p. Majcherkiewicz zwołał zebranie, na które przybyło zaledwie 30 członków. Zebranie miało na celu wybór 2 kandydatów do rady, jako przedstawicieli związku na ogólnem posiedzeniu porozumiewawczem w dniu 18 bm.

Podczas wyboru kandydatów p. Majcherkiewicza otrzymał 22 głosy oraz p. Piotrowski 15, co wywołało niezadowolenie p. Majcherkiewicza, gdyż spodziewał się otrzymać wszystkie głosy.

Zebranie przedwyborcze odbyła również PPS. CKW. w dniu 19 bm. w sali domu robotniczego przy udziale 150 członków. Po przemówieniach b. radnych pp. Lubodzieckiego i Mrożewskiego, zebrani przystąpili do wyboru kandydatów; wybór padł na pp.: Lubodzieckiego, Mrożewskiego, Adamczyka, Krzemienia, Aksamita, Walkiewicza, Głowackiego, Łomaka, Ścigaja, Kasprzyka i Kaszubę. Inne stronnictwa kandydatów swych jeszcze nie wybrały.

W dniu 18 bm. w sali resursy olkuskiej odbyło się z inicjatywy dra Łapińskiego zebranie „głównej" komisji porozumiewawczej z współudziałem przedstawicieli niektórych zaproszonych związków i organizacyj. Zebranie miało na celu utworzenie jednej listy polskiej, przyczem każda organizacja przedstawia swoich kandydatów, których przyjmuje i określa ich liczbę specjalna komisja. Do porozumienia nie doszło, gdyż obecni na zebraniu przedstawiciele organizacyj nie mieli upoważnienia do wyboru kandydatów.

Następne zebranie i wybór ostateczny kandydatów odbędzie się w dniu 23 bm.

Z działalności komitetu pomocy bezrobotnym w Olkuszu.

Na ostatniem zebraniu komitetu pomocy dla najbiedniejszych bezrobotnych, odczytano sprawozdanie z dotychczasowej działalności.

Utworzono specjalną komisję, której zadaniem jest badać i wyszukiwać osoby najbardziej potrzebujące pomocy. Według sprawozdania dotychczas wydano 103 procje żywności, składające się z 3 kg. chleba, 1 kg. mąki, 1 kg. kaszy jęczmiennej, 0.5 kg. grochu, 0.10 kg. słoniny, 0.10 kg. cukru, soli oraz 0.25 kg. mydła.

Dla rodzin żydowskich słonina zastąpiona jest tłuszczem. W kasie znajduje się fundusz wynoszący 970.50 zł. ze składek i ofiar. Aby akcję doraźnej pomocy najbiedniejszym uczynić powszechną i więcej intensywną postanowił komitet zwrócić się do zamożniejszych gospodarzy z prośbą o datki w naturze, zwrócić się do duchowieństwa zarówno katolickiego jak i żydowskiego z prośbą o użycie swego wpływu i pobudzenie ludności do miłosiernych uczynków. Oprócz tego postanowiono urządzić kwestę uliczną w dniu 1 marca, zwrócić się do właścicieli restauracyj i zarządu kina „Orzeł" z prośbą o opodatkowanie się na pewien procent od zysków. Wogóle akcja pomocy bezrobotnym zatacza coraz szersze kręgi i pomyślnie się rozwija poruszając wszystkie sfery zamożniejsze, aby wspólnemi siłami pomóc do przetrzymania obecnego kryzysu gospodarczego.

* * *

Bezrobotni powiatu olkuskiego otrzymali od urzędu wojewódzkiego miesięczne subsydjum za luty w wysokości 13 tysięcy zł. — Suma ta będzie rozdzielona w postaci bonów żywnościowych, które następnie będą realizowane współdzielniach.

(s) **Z targowicy sosnowieckiej.** W ub. tygodniu, tj. od dn. 16 do 21 bm. rb., spędzono na targowicę w Sosnowcu 1.730 szt. trzody chlewnej.

Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 1.20 do 1.80.

Tendencja spokojna.

(s) **Wyjaśnienie.** Bracia: Tomasz, Teofil i Jan Ociepkowie nadesłali nam sprostowanie, w którem zaznaczają, że w czasie zajścia z pp. Chruścielem i Raczyńskim, które miało miejsce przed paroma dniami na Pogoni, gdzie został zabity ich brat Kazimierz — udziału nie brali, a o całem zajściu dowiedzieli się dopiero w parę godzin później

WARSZAWSKA SZOPKA POLITYCZNA W ZAGŁĘBIU.

Dyrekcja teatru miejskiego zaangażowała warszawski zespół „Szopki politycznej" na cztery występy do Zagłębia.

Przedstawienia odbędą się: w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie i Olkuszu, z początkiem marca.

Z Będzina.

(b) **Pożar.** Od nadmiernie nagrzanego piecyka żelaznego, wybuchł pożar w składzie ubrań Mordki Lencznera, przy ul. Małachowskiego 11 w Będzinie. Pastwą płomieni padło 49 garniturów męskich. Właściciel oblicza straty na 2450 zł.

Ogień został zlokalizowany przez mieszkańców domu.

Z Czeladzi.

(e) **Z życia oddziału samarytanek.** Zorganizowany oddział samarytanek przy ochot. straży ogn. w Czeladzi, mający na celu niesienie pomocy w nagłych wypadkach, prowadzony jest przez komendanta p. Koprzywę i postawiony już jest na dosyć wysokim poziomie. Oddział ten liczy 16 druhen, które systematycznie korzystają z odczytów, prowadzonych przez komendanta na temat ochrony przeciwgazowej, obrony przeciwgruźliczej, pożarnictwa i t. p. Odczyty te wygłaszane są w każdą środę, o godz. 6 wieczorem.

(c) **Z kursów dokształcających wiecz. na Piaskach.** Z inicjatywy kierownika kursów dokszt. wiecz., a zarazem założyciela świetlicy, p. B. Zajdlica, w dniu 15 bm., staraniem świetliczan, urządzono wieczorek taneczny dla kursistów i świetliczan.

Przy wspólnej kolacji wzniesiono toast na cześć kierownika kursów p. Zajdlica. W bardzo sympatycznym nastroju bawiono się do godziny 12-ej w nocy.

(e) **Redukcja dni pracy na kop. „Czeladź".** Kopalnia „Czeladź" ograniczyła liczbę dni pracy do trzech w tygodniu.

(e) **Repertuar kin.** Kino - teatr „Czary"—„Poganin" z Ramonem Nowarro.

Z Dąbrowy.

(d) **Pogadanki w lektorjum miejskiej czytelni.** W lektorjum miejskiej czytelni publicznej odbędą się następujące pogadanki: dnia 23-go b. m., p. Piotr Swatowski „Rośliny egzotyczne, jako pokarm i przyprawy podniecające"; dn. 24-go b. m., prof. Józef Lassota „Apostołowie ubóstwa w wiekach średnich"; dnia 25-go b. m., prof. Kazimierz Smoleński „Kobieta w starożytności"; dnia 26-go b. m., prof. Ida Galińska „O pochodzeniu i znaczeniu nazwisk polskich"; dnia 27-go b. m., prof. Alfred Brodnicki „O Stanisławie Wyspiańskim (1869 — 1907)" i dnia 28-go b. m., prof. Marjan Kantor - Mirski „Gołonóg, Miłowice i życie żydów w Zagłębiu Dąbrowskiem w wiek. od XV do XVIII".

Początek pogadanek o godz. 7 m. 30. Wejście bezpłatne.

(d) **„Niebezpieczny romans".** Dziś kino teatr „Miraż" wyświetla po raz ostatni, wspaniały polski film, według powieści A. Struga p. t. „Niebezpieczny romans". W rolach głównych asy polskiego srebrnego ekranu: Samborski, Zula Pogorzelska, K. Krukowski i inni.

Film ten swoją bogatą wystawą i świetną grą naszych artystów przewyższa inne polskie obrazy.

Na scenie szlagierowa atrakcja król humorystów polskich p. E. Jaśkowski z rewelacyjnym programem. Ponadto duet akrobatyczny Mery i Bobby.

Pomimo wielkiego nakła[du ceny] nie podwyższono.

(d) **Kradzież.** W czasie nieobecności domowników, nieznany sprawca skradł z mieszkania Jerzego Lipińskiego, zam. w Ząbkowicach (t. zw. Bielowizna) bieliznę wart. 150 zł.

Z Zawiercia.

(z) **Machinacje rzeźników.** W sprawie notatki pod powyższym tytułem cech rzeźników nadsyła nam sprostowanie, w którem zaznacza, że mięsa wieprzowego, wołowiny i wędlin w ostatnich czasach w Zawierciu nie brakowało, jak również nie zamykano umyślnie sklepów rzeźniczych.

(z) **Z życia L. O. P. P. W sobotę, 28 b. m., w sali posiedzeń sejmiku, o godz.** 6 wiecz., odbędzie się ogólne zebranie **powiatowego komitetu L. O. P. P.**

(z) **Z okręgu straży ogniowych powiatu zawierckiego.** Staraniem okręgu straży ogniowych odbędzie się kurs oniowo - gazowy dla oficerów straży powiatu zawierckiego. Wykłady prowadzone będą w gmachu straży miasta Zawiercia.

Kurs trwać będzie od 8 do 17 marca.

(z) **„Awantury „wesołych panienek“,** w najruchliwszych punktach Zawiercia zdarzają się coraz częściej. Onegdaj dwie takie panienki, posprzeczawszy się o „narzeczonego“, tak się serdecznie po czubiły, że jedna z nich z rozciętą no żem twarzą musiała się poddać opatrun kowi lekarza. Ulica Kościuszki, aleja 3-go maja, znowu stały się terenem pro menad „wesołych panienek“, wywołują cych swem zachowaniem się zgorszenie, nie mówiąc już o awanturach.

OFIARA.

Kursiści kursów rolniczo - społecznych w Koziegłowach złożyli w administracji na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi“ zł. 5.—

Życie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 21. 2.

Warszawa — Dol. 8.91
Nowy - Jork 8.918
Londyn 43.34
Paryż 34.99
Wiedeń 125.38
Praga 26.42
Włochy 46.72
Belgja 124.40
Szwajcarja 172.08
Holandja 358.10
Stokholm 238.90
Berlin 212.05
Dol. War. pr. obrt. 8.91½
5-cio proc. Poż. Konwer. zł. 49.50
3-ch proc. Poż. Budowlana zł. 50.00
4 i pół Ziem. Kredyt. 52,25

Tendencja słabsza.

AKCJE.

Warszawa, 21. 2.

Bank Polski 153.00
Bank Handlowy 108.00
Sole potasowe 90.00
Siła i światło 73.00
Węgiel 32.25
Ostrowieckie 45.50 — 45.00
Starachowice 11.75

Tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 21. 2.

Żyto cena tranz. 17.65 — 18.00
Żyto cena orjen. 17.25 — 17.50
Pszenica cena tranz. 22.50
Pszenica cena orjen. 22.00 — 22.50
Jęczmień przemiałowy 19.25—20.25
Mąka żytnia 27.50
Mąka pszenna 36.00 — 39.00

Reszta notowań bez zmiany.
Usposobienie spokojne.

ODMROZENIE Origin. maść (z kogutkiem) **„MROZOL“** leczy i goi ranki, powstałe od odmrożenia. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Posiedzenie rady miejskiej w Kielcach

Sprawa zniesienia woj. kieleckiego. — Wybór opiekunów społecznych i utworzenie miejskiej opieki społecznej. — Radni chyłkiem opuszczają kuluary rady miejskiej.

Onegdaj w magistracie kieleckim, odbyło się posiedzenie rady miejskiej. Na wstępie posiedzenia klub radnych z endecji, na miejsce b radnego Józefowskiego, wprowadził do rady miejskiej p. Ludwika Jakubowskiego.

Po odczytaniu protokułu z ostatniego posiedzenia rady i komunikatów prezydjum rady, na wniosek magistratu postanowiono nabyć 7 obligacyj premjowej pożyczki dolarowej, uchwalono pobierać opłaty za kopje planu miasta po 1 zł. i z sytuacji po 15 zł. od sztuki.

Następnie wybrano 8 opiekunów społecznych i utworzono miejską komisję opieki społecznej, do której weszło 3 członków rady miejskiej.

Na opiekunów wybrani zostali pp.: Leon Krupski, Walenty Garbiec, Zygmunt Ostaszewski, Franciszek Szpetkowski, Teofil Szymankiewicz. Józef Kohn, Eljasz Rotenberg i Wolf Wajnryb. Do komisji opieki społecznej z ramienia rady miejskiej. weszli pp.: ks. kanonik Sonik, Niepsój i Zagajski.

Sprawę wstawienia do budżetu na rok 1931-32 sumy na subwencję na szkolnictwo poza granicami państwa i sprawę kredytu na subwencję dla tow. emigracyjnego w Kielcach przekazano komisji finansowo-budżetowej.

Następnie radny p. Modest Grzybowski, zgłosił nagły wniosek, dotyczący sprawy likwidacji woj kieleckiego, z prośbą o wybranie specjalnej komisji, któraby opracowała odpowiedni memorjał, przeciwstawiający się realizacji zamierzonego projektu. Wniosek został przyjęty, pozatem rada uchwaliła, by sprawę tą poruszono także na zjeździe delegatów miast w Krakowie, który odbędzie się dn. 22 bm i na zjeździe izb przemysłowo-handlowych w Częstochowie.

Z kolei przystąpiono do rozpatrywania wniosków komisji finansowo-budżetowej — w sprawie statutu o poborze opłat od środków lokomocji, (zwolniono od opłatę wózki ręczne), w sprawie uchwalenia i wstawienia do budżetu na 1931-32 r. 25 proc. dodatku do państwowego podatku od nieruchomości, w sprawie wprowadzenia ewentualnych poprawek do statutu o poborze podatku ładunkowego, w sprawie zmian poczynionych przez ministerjum spraw wewnętrznych w statucie o podatku inwestycyjnym i w sprawie dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli szkół powszechnych, w której to postanowiono zwrócić się do województwa by wskazała źródła dochodów na ten cel.

Wnioski te referował przewodniczący komisji finansowo-budżetowej p. Modest Grzybowski, wyjaśniał prez. Cichowski.

Sprawę subsydjum na „miesiąc Pomorza“ dla związku obrony kresów zachodnich i sprawę powiększenia liczby woźnych w magistracie zniesiono z porządku obrad.

Następnie przyjęto nagły wniosek magistratu w sprawie numeracji domów i placów. Koszt numeracji w sumie 5 zł. od numeru poniosą właściciele nieruchomości.

Referenta oświatowego i wywiadowcę magistratu rada postanowiła pozostawić obu na dotychczasowych stanowiskach, pierwszego do maja b. r., drugiego na stałe.

W końcu przystąpiono do rozpatrywania wniosku komisji finansowej, budżetowej i gospodarczej — w sprawie rozszerzenia cmentarza katolickiego i odstąpienia przez miasto na ten cel części gruntu z nieruchomości Nowy Łan. W sprawie tej zabierali kolejno głos poszczególni radni.

Z powodu przeklekłej dyskusji, przewodniczący zarządził 5-cio minutową przerwę, po której miano przystąpić do głosowania. Radni skorzystali z przerwy w ten sposób, że zdekompletowali quorum, wobec czego posiedzenie zamknięto o godz. 11 m. 30 w nocy.

* * *

Kielce od dłuższego już czasu są terenem niedozwolonych i szkodliwych eksperymentów, ze strony niektórych pp. radnych, którzy celowo nie pozwalają radzie miejskiej harmonijnie pracować.

Rada miejska, wskutek intryg i wzajemnych animozyj nie jest w stanie wyłonić większości i pracować rzetelnie dla dobra miasta i ogółu. Zdrowo myślące społeczeństwo kieleckie biorące sprawy miasta poważnie, z odrazą patrzy na wichrzycielską robotę niektórych pp. radnych.

Ten stan dalej trwać nie może.

B-cia J. i St RZADKOWSCY
w Dąbrowie, ul. Łukasińskiego 16
TEL. № 303.
Wykonywują instalacje i reperacje wodociągów, kanalizacji domowej i centralnego ogrzewania szybko — i tanio. —

UWAGA!

Zastępstwo na nadzwyczajnych warunkach odda bardzo poważna Instytucja Bankowa kilkunastu uczciwym i pilnym zastępcom.

Najwyższa i sumiennie wypłacona prowizja, a także po okresie próbnym stała pensja.

Zgłoszenia osobiste wraz z dowodami osobistemi przyjmuje nasz Inspektor p. H. FRISCH:
dnia 22 lutego b. r. **Zawiercie** Hotel „Polski“. dnia 23 i 24 lutego br. Będzin Hotel **„Bristol“**, dnia 25 i 26 lutego br. **Częstochowa** Hotel **„Kaliski“**, dnia 27 i 28 lutego br. **Łódź** Hotel **„Polonja“**, dn. 1 marca br. Włocławek Hotel „Victorja“.

Wszędzie od g. 10 do 1-ej przedpołudniem i od g. 3 do 5-ej popołudniu.

Panowie zastępcy i zastępczynie z najbliższej okolicy zgłaszający się u naszego Inspektora i obejmujący zastępstwo otrzymują
ZWROT KOSZTÓW PODRÓŻY!

ZWIĄZEK WŁAŚCICIELI DOMÓW I PLACÓW w mieście BĘDZINIE.
Plac 3-go Maja Nr. 5, dom p. N. Hampla (lokal sklepowy).

Związek nasz dostarcza pierwszorzędnie wykonane numerki do oznaczania mieszkań w cenie po
25 GROSZY ZA SZTUKĘ.

Wzywamy pp. Właścicieli, aby możliwie zaraz zamawiali numerki w biurze naszem
BĘDZIN, PLAC 3-GO MAJA Nr. 5,
dom p. N. Hampla (lokal sklepowy), **które jest czynne codziennie:**
1. od g. 10 rano do g. 2 popoł., za wyjątkiem sobót i niedziel, 2. wiecz. od g. 7 m. 30 do g. 9, za wyjątkiem piątków i sobót. **ZARZĄD.**

WŁOSÓW wypadanie, łupież, — łysienie usuwa —
„Esencja CHINOWO-CHMIELOWA“
i „Mydło CHINOWO-CHMIELOWE“
z Kogutkiem.
Sprzedają apteki, składy apteczne

LUKSUSOWE PERFUMY
ANIDA
Otoczenie zachwycone miłą wonią i nitesywnością tych perfum podziwiać będzie Twoją znajomość i wyszukany smak.
Butelki po zł. 1.50, 3, 6, 9, 12.

CHARLES READE
i DION BOUCICAUT.

SKAZANIEC.

ROMANS.
(Z angielskiego).

84

— Pójdź — wołała Helena — i spojrzyj. Jest to nieszczęście dla drzew, ale nie dla nas! Miejsce to obfituje teraz w prawdziwe skarby. Co jest np. — osobliwość jakaś, grzywa końska, rosnąca na palmie kokosowej. Będziemy z tego robić sznury i nici. O! tutaj tyle włoszczyzny... Biedny panie Welch, teraz nie potrzebowałbyś wspinać się po drzewach, bo na ziemi jest mnóstwo tej twojej kapusty włoskiej. Widzi pan, ile korzyści przyniosła nam ta burza?...

Pociągnęła go potem do skalistych wybrzeży, na których leżało mnóstwo ptactwa zabitego przez burzę.

Hazel wybrał kilka sztuk, zdatnych do spożywienia i zabrał je, wiedząc, jak bardzo pożywienie mięsne potrzebne jest Helenie.

Doszli tak do miejsca, gdzie leżało kilka potworów morskich, przygniecionych przez skałę, którą oderwała burza.

— Odejdźmy stąd — odezwał się Hazel — nie miły to widok dla pani.

— Dla każdego. Ale powiedże mi, czy, patrząc na te zabite potwory, nie pogodziłeś się jeszcze z myślą o utracie mojego domu? Olbrzymy te śmierć zaskoczyła. A myśmy przecie wyszli cało, straciliśmy tylko salon.

— Bezwątpienia — odparł Hazel nieco weselej. Jednak niepokoi mię myśl, że zdrowie pani mogło ucierpieć i to właśnie w chwili, kiedy pani zaczęła przychodzić do siebie.

— Dla mnie to było raczej dobrodziejstwem. Wstrząśnienie takie ma bowiem i swoje dobre strony, byle się nie za często zdarzało. Czasem nawet leczy.

— Czy młodą i delikatną kobietę?

— Tak, tak, młodą i delikatną— odparła Helena z uśmiechem, chwytającym za serce. — Ostatnia noc wywarła prawdziwie cudowny wpływ na mnie. Przeistoczyła mnie poprostu. Czuję się swobodniejszą, ożywioną, wesołą. Oczywiście przykro mi, że z chatki pozostały tylko gruzy, a kosztowała pana tyle pracy, ale o mnie samą głowa mię nie boli. Byleby pan wynalazł mi jakie schronienie na noc. Przez cały dzień będę pracowała pilnie, jak pszczoła, pomagając panu. A teraz jeść! jeść mi sie chce niesłychanie!

Rzekłszy to, pobiegła lekko, jak sarenka ku łodzi, a biegła tak zwinnie i zręcznie, że Hazel stanął pełen podziwu i zachwytu.

Dziwna ta, czarowna niemal zmiana w zachowaniu się dziewczęcia, nie uszła uwagi Hazla. Przez cały czas śniadania myślał tylko o tem i chwilami nie mógł przełknąć pożywienia, tak był tem zmieszany i odurzony. Po chwili dopiero odezwał się:

— Znalazłem ogromne drzewo, próżne wewnątrz. Możeby się z niego dało sklecić mieszkanie dla pani?

— Ale nie, nie, drzewa zawiodły mię, już nie powierzę nikogo ich kruchym ścianom. Ach! — zawołał nagle — mam już, mam — jaskinie, grotę w skale.

— Grotę! — zawołała Helena — wybornie! Mojem marzeniem było zamieszkać kiedyś w grocie.

Hazel był uradowany, że pomysł jego przypadł Helenie do gustu, ale w tej samej chwili posmutniał i dodał:

— A jednak, nic z tego nie będzie. Zapomniałem w pierwszej chwili, że przepływa tamtędy strumyk i rozlewa się właśnie w grocie.

— Ależ to tem lepiej! — rzekła Helena prawdziwie uradowana. Będę więc miała odrazu i łazienki w moim pokoju, kiedy teraz muszę chodzić całemi dniami chcąc się wykąpać. A kiedy pan wynalazł już łazienkę, to niech się pan postara teraz o mydło. Nie koniecznie mi ono potrzebne, bo tu niema wcale kurzu, a powietrze samo oczyszcza, tylko tak, widzi pan — trudno pozbyć się nawyknień wychowania.

— Ale uprzedzam panią, że śmiać się będę, gdy mi się uda i temu życzeniu zadość uczynić i dostarczyć pani mydła na tej odludnej wyspie.

Pospieszył do jaskini, z której miał urządzić nowe mieszkanie dla Heleny. Spostrzegł jednak ze smutkiem, że woda źródlana spadała tu w dosyć obfitych strugach a całe sklepienie lśniło od wilgoci.

Wyglądało to wcale nie obiecująco. Jeżeli, wszelako, potrzeba jest matką wynalazku, to miłość — ojcem. Hazel wdrapał się na skałę i zobaczył, że woda spadała ze źródła w zagłębienie. Nie dał jednak za wygraną i wspiął się wyżej, gdzie zrobił spostrzeżenie, że możnaby tam wykopać inne łożysko, ponieważ woda spływała po dość długiej przestrzeni, zanim doszła do skały poniżej. Wziął się zatem do kopania i niebawem — bo robotę tę wykonał w kilku godzinach — przeciął nowy kanał i odwrócił bieg wody w inną stronę.

d. c. n.

KINO „Czary“ w Czeladzi.

W piątek 20, sobotę 21 i niedzielę dnia 22 lutego r. b.
Piękny, jak bożek grecki, RAMON NOVARRO święci tryumfy w rewelacyjnym filmie p. t.:

„POGANIN”

Nadprogram na scenie! Europejskiej sławy zespół artystyczny „BRUSZEWSCY” Nadprogram na scenie!

Od poniedziałku 23-go lutego r. b.: Mistrz maski Lon Chaney w filmie p. t. „BICZ BOŻY”.

Kino-Teatr „Miraż“ Dąbrowa Górnicza 3-go Maja 14. telefon 3-01,

Od wtorku 17 lutego rb. i dni następne Jeden z wielkich superfilmów ze „Złotej Serji“ polskich szlagierów

Niebezpieczny romans

w/g. powieści Andrzeja Struga p. t.: „FORTUNA KASJERA SPIEWANKIEWICZA“.
W rolach głównych: Asy polskiego srebrnego ekranu Betty Amann Bogusław Samborski, Zula Pogorzelska, Helena Stępowska, Kazimierz Krukowski, Eugenjusz Bodo, Adolf Dymsza, Paweł Owerło i inni

NADPROGRAM NA SCENIE: — Król humorystów polskich EDZIO JASKOWSKI z rewelacyjnym programem najnowszych szlagierów i Duet akrobatyczno-komiczny „MERY — BOBBY“ Sensacja sezonu!

KINO Momus Pogoń.

Od czwartku dn. 19 i dni następnych — Najpiękniejsze arcydzieło produkcji Polskiej

„NA SYBIR“

(PŁOMIENNE SERCA)

W rolach głównych: JADWIGA SMOSARSKA, ADAM BRODZISZ, BOGUSŁAW SAMBORSKI, M. FRENKEL i inni.
Uwaga: Film ilustrowany śpiewami: solowym oraz chórowym. Ilustracja muzyczna w powiększonym komplecie.

Początek seansów: o 7.45 i 9.30, w niedzielę 3.30; 5; 6.30; 8; 9.30.
Ceny miejsc: Loża 1.80, balkon 1.40, I m. 1.20, II m. 1 zł. III m. 80 gr,
W niedzielę o godz. 11 PORANEK dla młodzieży w progr. NA SYBIR

KINO „PAW“ w Strzemieszycach

Od piątku 20 do niedzieli 21 lutego 1931 r.
Potężne arcydzieło sezonu — Tragiczne cierpienia uwiedzionej dziewczyny w filmie p. t.

Bezbronne dziewczę

Odtwórczynią tytułowej roli wielka gwiazda filmowa Eveline Holt
W rolach męskich Ernest Verebes i Livio Pavanelli.

Nadprogram piękna komedja.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 6 i 8.15 w niedzielę o godz. 3-ej, 5.30 i 8-ej.
Ceny miejsc: Balkon 1 zł. 50 gr. I-sze m. 1 zł. 25 gr., II gie m. 1 zł.

Pierwszy w Zagłębiu Teatr Świetlny i Dźwiękowy „Nowości“ BĘDZIN. Telefon 2-82.

Od soboty 21 do wtorku 24 lutego b. r.
będzie demonstrowany potężny 100 proc. film dźwiękowy

„Walc miłości”

W rolach głównych: WILLI FRITSCH, Liljana Harvey.

Nadprogram dodatek dźwiękowy.

Kino-teatr „Wawel“ w Sielcu obok kościoła Tel. 7-65.

Wyświetla DZIŚ dramat na tle wojen bandy indyjskiej

„Córka wodza”

W roli głównej FRED THOMSON — który podtrzymuje wodza indjan od zbrojnego najazdu.

Wkrótce! „LEGJON POTĘPIEŃCÓW“ Wkrótce!
UWAGA! ceny miejsc zniżone: Balkon 1 zł, Sala 50 gr.



Koncesjonowane kursy kroju
(garderoby męskiej i damskiej)

— odbędą się w Sosnowcu w marcu r. b. —

Cena kursu kroju męskiego 80 zł. płatne ratami, damskiego 70 zł. plus dodatki.

Zgłoszenia na miejscu osobiste lub piśmienne i bliższych informacji udziela p. K. Bień, zakład krawiecki, **Sosnowiec, Piłsudskiego 102**, lub szkoła kroju W. Samarzewski, Król. Huta, ul. Wolności 76.

UWAGA! UWAGA!
KAŻDY CZYTELNIK „EXPRESU ZAGŁĘBIA“ POWINIEN TĘ OKAZJĘ WYKORZYSTAĆ.

Biorąc pod uwagę obecny wielki kryzys gospodarczy i z powodu wielkiego ograniczenia się ludności w zakupie, firma Wygoda Polska Łódź postanowiła przyjść z pomocą mieszkańcom oddalonymi od centrum przemysłu i dać im możność ubrać się ładnie i wprost po niebywale niskich cenach. Jako reklamę wysyłamy komplety różnych towarów, aby przekonać się o dobroci naszych towarów, oraz niskich cen. Taki cały komplet 14 sztuk wysyłamy tylko za 22 zł. A mianowicie: 3 i pół metra rypsu jedwabnego lub p. wełnianego na elegancką suknię damską (kolor podług żądania) lub 1 parę spodni kortowych dobrze uszyte z dobremi dodatkami (prosimy podać miarę długości spodni i szerokość w pasie), 1 swetr męski lub damski w najnowszych deseniach, 1 mtr. fartuchowego płótna (na cały fartuch), 3 p. skarpetek cwernowanych, 1 p. pończoch damskich jedwabnych, 1 krawat jedwabny w najładniejszych deseniach, 6 chusteczek do nosa. Taki cały komplet wysyłamy tylko za zł. 22, oraz wysyłamy komplet II-gi towarów bławatnych, który nadaje się do każdego domu, a mianowicie: 1 szt. płótna (17 mtr.) w bardzo dobrym gatunku, 1 obrus kolorowy w najładniejszych deseniach, 1 prześcieradło w gatunku najlepszym czysto białe lub z szlakiem kolorowem, 1 ręcznik damastowy w bardzo dobrym gatunku, 2 ręczniki kuchenne lniane, 3 chusteczki batystowe. Taki cały komplet wysyłamy tylko za 37 zł.

Wyżej wymienione komplety wysyłamy po otrzymaniu listownego zamówienia. (Płaci się przy odbiorze na poczcie).

Bez ryzyka, gdyż o ile towar się nie podoba kupującemu, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy całkowitą należność.

Do każdego kompletu doliczamy zł. 2.50, jako koszta opakowania i opłaty pocztowej.

Zamówienia prosimy adresować: Firma „WYGODA POLSKA“ ŁÓDŹ Skrz. poczt. 482.

UWAGA: Na żądanie wysyłamy bezpłatnie cenniki na wszelkie towary manufakturowe oraz konfekcję męską i damską.

Przy ogólnej zniżce cen —

Pieniądze zarobi każdy,

Kto teraz kupi u nas dla własnej potrzeby lub na dalszą sprzedaż, kiedy cena bawełny spadła do połowy.—Biorąc pod uwagę zniżkę bawełny i ogólny kryzys gospodarczy, firma „Polska Pomoc“ wysyła każdemu prawie darmo 32 metry towaru pierwszej jakości, nie krochmalonego (kolory gwarantowane w praniu) tylko za 30 zł., którego w waszych miejscowościach za cenę podwójną nie dostaniecie.

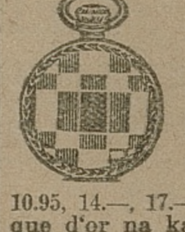
(32) 32 METRY TYLKO ZA 30 ZŁ.

a mianowicie: 9 mtr. zefiru angielskiego na dzienne męskie koszule, suknie damskie lub dziecinne w wąskie i szerokie pasy oraz kratki. 9 mtr. flaneli bieliźnianej, puszystej i miękkiej na ciepłe koszule męskie, damskie i bieliznę wszelkiego rodzaju, 9 mtr. płótna kremowego na koszule męskie, damskie, dziecinne oraz prześcieradła i pościel dobrą i 5 mtr. ręcznikowego na 4 dobre, długie ręczniki. — Do powyższego kompletu dodajemy dla reklamy zupełnie darmo 2 kawałki mydła pachnącego toaletowego. — To wszystko razem wysyłamy tylko za 30 zł. za zaliczką pocztową po otrzymaniu listownego zamówienia. Płaci się przy odbiorze towaru. — Kupujący nic nie ryzykuje, gdyż o ile towar nie podoba się, przyjmujemy go z powrotem, a pieniądze natychmiast zwracamy. — Ci, którzy nadeślą 3 zł. nie płacą kosztów opakowania i opłaty pocztowej.

Uwaga! Chcecie zarobić pieniądze, omijajcie pośredników i przekupniów, a napiszcie zaraz do naszego składu fabrycznego „POLSKA POMOC“, ŁÓDŹ, Pl. Dąbrowskiego 3.

Uwaga! Zupełnie bezpłatnie może otrzymać każdy 1 p. spodni z dobrego sukna z bufami do butów o kroju oficerskim, kto zamówi 3 komplety w jednem opakowaniu.

DARMO



Papierośnicę ze złota amerykańskiego otrzyma każdy kto zamówi u nas ZEGAREK ZE ZŁOTA francuskiego plaque d'or, nie różniący się od prawdziwego złota za zł. 8,95 (zam. 60.—). Wysyłamy na listowne zamówienie za zal. poczt. zeg. szwajcarski pł., eleg., modny, chód dźwięczny, syst. Ankier wyreg. do minuty z 10-letnią gwaranc. za dobry chód z wiecznem szkłem ochroniając od robicia: 2 sztuki 16.— zł., 4 szt. 31.—, lep. gat. 10.—, 15.—, 20.— i 25.— ze świec. cyferb. i wskaz. 10.95, 14.—, 17.—, 20.—, z 3-ma kopert. kryty ANKIER ze świec. cyferbl. plaque d'or na kamieniach 16.95, 20.—, 25,— i 30.—, na rękę z tasiemką lub z bransoletką ze złota franc. plaque d'or 15.75, 20.—, 30.—, 40.—. Dewizki z franc. plaque 1.—, 2.—, 4.—, 6.—. Adresować: „CHRONOMETRE“ Warszawa I, Warecka, skrz. pocztowa 939 — EZ2.

NIEBYWAŁA OKAZJA DLA NASZEJ SZ. KLIJENTELI I CZYTELNIKÓW „EXPRESU ZAGŁĘBIA“.

Firma nasza postanowiła na czas do dnia 28 lutego b.r. wyprzedać wszelkie towary zimowe o 40 proc. niżej aniżeli w sezonie. Jako reklamę wysyłamy komplet reklamowy towarów zimowych po cenie niebywale niskiej, aby przekonać Sz. Klijentelę i Czytelników o dobroci naszych towarów, jakości i niskich cen tychże.

Taki cały komplet zawierający 10 sztuk wysyłamy tylko za Zł. 13.—, a mianowicie: 1 Pulower, lub swetr do zapinania z przodu męski lub damski, w najnowszych deseniach. 1 Koszula zimowa trykotażowa ciepła, puszysta męska lub damska albo 1 p. Kalesonów w tym samym gatunku męskich lub 1 p. reform damskich. 1 Szal czysto - wełniany w desenie albo gładki. 3 p. Skarpetek zimowych. 1 Krawat jedwabny rypsowy w najnowszych deseniach. 3 Chusteczki batystowe do nosa. To wszystko wysyłamy tylko za Zł. 13.—

Wyżej wymieniony reklamowy komplet wysyłamy po otrzymaniu listownego zamówienia. (Płaci się przy odbiorze na poczcie). Do każdego kompletu doliczamy Zł. 2.50, jako koszta opakowania i opłaty pocztowej.

Bez ryzyka, gdyż o ile towar się nie podobna przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy całkowitą należność. Za dobroć towarów gwarantujemy.

Zamówienia prosimy adresować: FIRMA „WYGODA POLSKA“ Łódź skrz. poczt. 482.

Uwaga: Na żądanie wysyłamy cenniki na wszelkie towary manufakturowe, oraz konfekcję męską i damską zupełnie bezpłatnie.

TANIO... TANIO...
— BIAŁY TYDZIEŃ. —
Wielka zniżka cen.

Każdy z Czytelników powinien zapamiętać, że najtańszem i najsumienniejszem źródłem zakupu towarów manufakturowych i innych, jest tylko F-ma „Wygodpol“ w Łodzi. Dla przekonania wysyłamy cały komplet, który jest niezbędny dla każdego domu.

TYLKO ZA 45 ZŁ. 20 GR.

A mianowicie: 10 mtr. płótna białego w dobrym gatunku, 10 mtr. płótna oksford b. mocne w paseczki lub w krateczki nadaje się na koszule i kalesony męskie, 10 mtr. płótna - surówki w dobrym gatunku, 10 mtr. flanelki i na bieliznę w paseczki lub czysto białą, 6 mtr. zefiru na koszule męskie świąteczne w najnowszych angielskich deseniach, 6 mtr. ręcznikowe w dobrym gatunku, 6 chusteczek kieszonkowych.

Towary powyższe wysyłamy po otrzymaniu listownego zamówienia (płaci się przy odbiorze na poczcie).
Bez ryzyka o ile towar się nie podoba przyjmujemy zpowrotem.
Do każdego zamówienia dolicza się 3.50 gr., jako koszta opakowania i opłaty pocztowej.

Adresować prosimy: Fabr. skład manufakt. P. T. „WYGODPOL“, Łódź, Nowomiejska 7.

Na żądanie wysyłamy bezpłatne cenniki.
Do każdej przesyłki dołączamy miłą niespodziankę.



Matki!

Żądajcie w aptekach i skład. apt. hygjeniczn. przysypki dla dzieci

„Puder Dzidzi“ (z kogutkiem)

utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Torebki damskie

Duży wybór nowości.
— Ceny niskie —
E. ZIELENIEC, Sosnowiec
ul. Modrzejowska 30 „Rozwój“.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

BEZ NAUCZYCIELA uczcie się literatury polskiej, języków obcych, historji, geografji, matematyki, muzyki etc. Szczegółowy katalog wysyła gratis wydawnictwo „Pomoc Szkolna“ Wajnera, Warszawa, Bielańska 5/42.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu egzamin. Żądajcie prospektów.

KURS KULINARNY. Na życzenie Pań z inteligencji Szkoła Gospodarcza Żeńska w Sosnowcu, ul. 3 Maja Nr. 20 — urządza od 1 marca trzymiesięczny kurs gotowania. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacyj udziela kancelarja szkoły.

SOLIDNIE i tanio przygotowuje do kl. I, II, III, IV gimnazjum, pierwszorzędne polecenie. Wiadomość „Expres“ Będzin.

POTRZEBNE panienki dobrze znające obrabianie mereżek, wzamian wyuczę haftu przyjmuję także do nauki haftu. Dąbrowa, Okrzei 59, II-gie piętro.

Na **kursy**
Pisania i liczenia na maszynach oraz **stenografji**,
przyjmuje zapisy kandydatów Biuro
„Winoykator“
Sosnowiec 1-go Maja 14.

POSADY i PRACE.

BACZNOŚĆ Zastępcy i Zastępczynie już byłby najwyższy czas, żebyście przestali pracować w biurach nie odpowiednich, które was wyzyskują daremnie. Zgłaszać się do biura p. Rybnickiego. Sosnowiec, Targowa 9, 4 p.

DAM 2-ch miesięczną pensję za wyrobienie mi miejsca szofera albo pomocnika. Zawiercie „Expres Zagłębia“ pod „szofer“. Miejscowość obojętna.

POTRZEBNY uczeń na praktykę, ewentualnie na dokończenie. Zakład fryzjerski Cherczykowicza, Zagórze, Miraszewskich 28.

POTRZEBNA pończoszarka do maszyny „Record“. Wiadomość „Expres Zagłębia“ Będzin.

POSZUKUJĘ WSPÓLNIKA, bez kapitału, energicznego, celem otworzenia biura handlowego. Lokal z telefonem posiadam. Pierwszeństwo posiadającym dobry artykuł lub projekt. Zgłoszenia pisemne: Sosnowiec „Pegaz“ skrzynka pocztowa Nr. 65.

POTRZEBNA zdolna ekspedjentka do bufetu I/II klasy na stacji Sosnowiec, że świadectwami restauracyjnemi.

PALACZ maszynista poszukuje pracy w firmie, lub zakładach do maszyn parowych, oraz znający się na różnych kotłach. Wiadomość: Będzin, „Expres Zagłębia“ pod „Sumienny“.

ZA wypożyczenie mi 2.000 zł. dam pracę, dobre wynagrodzenie i procent, lub przyjmę do siebie wspólnika. Zgłoszenia piśmienne kierować do filji w Dąbrowie pod „A. F. K.“

LOKALE.

LOKAL nadający się na restaurację zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Będzin, Okrzei 12 restauracja, przystanek tramwajowy Koszelew _ Ksawera.

PRZYJMĘ 2-ch panów na mieszkanie. Sosnowiec. Towarowa 9, Łuba.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od zaraz. Sosnowiec, Kamienna 6. Wiadomość w sklepie.

DO wynajęcia pokój duży. Sosnowiec, ul. Rysia 1 u gospodarza.

DO wynajęcia dwa pokoje z kuchnią. Sosnowiec, Szopena 9.

POKOJU umeblowanego poszukuję. Oferty pod „Inżynier“ do administracji „Expresu“.

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia, 1 Maja 23.

GARAŻ, światło elektryczne 35 zł. miesięcznie do wynajęcia. Sosnowiec, Promyka 1a, tel. 11 10.

Kupno i sprzedaż.

Miód
naturalny kresowy blaszanka 5 kg .19.50
Grzyby
dobre prawe od 8 zł za kg. tylko w sklepie Koziołkowa i Jędryczka Sosnowiec. 3-go Maja 21.

PRACOWNIA kołder przyjmuje zamówienia, oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 5, w podwórzu, Marja Grudniewiczowa.

PRZEDAM część domu parterowego o jest pokój z kuchnią, opróżnioną. Wiadomość Sosnowiec, Robotnicza 15 ...

SPRZEDAM plac frontowy 170 prętów przy ulicy Milowickiej. Wiadomość: Czeladź, Józef Witwicki, tel. 33.

ZAKŁAD fryzjerski do sprzedania. Sosnowiec. Będzińska 23.

KUPIĘ wózek dziecinny używany, w dobrym stanie. Wiadomość: Sosnowiec, 3 Maja 21. fryzjer.

SPRZEDAM harmonję stoliczkową nowa Dąbrowa Górn., Żeromskiego 35, Imach.

KUPIĘ domek z polem lub kilka mórg pola w pobliżu miasta. Zgłoszenia do administracji „Expresu“ Sosnowiec pod „pole“.

KUPIĘ bas smyczkowy. Adresować: Antoni Imiela, nauczyciel muzyki. Ząbkowice. dom Romanowskiego.

APARAT do spawania kompletny sprzedam tanio. Sosnowiec, Ludwika 2 „Pochodnia“.

SKLEP do sprzedania przy bramie kościelnej. Mościckiego 6.

NUMERY do numeracji mieszkań. TABLICZKI do korytarzy (z numeracją) poleca po niskich cenach. Kaczmarek, Sosnowiec. Ciasna 8 w podwórzu.

SPRZEDAM 2 place 63 pręty w Sosnowcu przy ul. Wapiennej. Cena przystępna. Wiadomość: Sosnowiec, Feliksa Perla 31 „Bazar Warszawski“.

SZAFĘ, kanapę, dwa foteliki, gramofon sprzedam. Wiadomość: Pogoń, Florjańska 11 u Wecla.

MOTOCYKL angielski marki A. J. I. 500 cem. nowy model do sprzedania. Sosnowiec, ul. 3 Maja 39. Gleszer.

SPRZEDAM rower męski oraz damski w dobrym stanie. Sosnowiec, Orla 16.

SPRZEDAM stragan z towarem w halach Rozwoju. Wiadomość Kwiecień.

Maszyny
do szycia bębenkową i gabinetową z czterema szufladami sprzedam tanio na dogodnych warunkach i używaną za 170 zł. Sosnowiec, Narutowicza 20 w Targu Sieleckim, Harlak.

Ryby
Sandacze mrożone i bite karpie po cenie zł. 3.50 za kilo dostać można tylko u H. OKSENHENDLERA Sosnowiec, Dekierta 7 w hali rybnej.

SPRZEDAM tanio palniki komplet, do szwejsowania, do przepalania, manometr, piłkę do rżnięcia żelaza na transmisję. Dąbrowa, Legjonów 74, Szlachta.

KASĘ ogniotrwałą w dobrym stanie kupimy, Bank Ludowy w Bobrownikach k-Będzina.

KOZETKI OKAZYJNIE zabezcen do sprzedania w zakładzie tapicerskim w Sosnowcu przy ul. Dęblińskiej, przekonajcie się.

Otomanę
dywanową nową tanio sprzedam. Sosnowiec, 1 Maja 14.

MEBLE na raty i za gotówkę są na składzie, według najnowszych wzorów w zakładzie stolarskim. Sosnowiec, Będzińska 40, Makarewicz.

DOM 3 piętrowy 25 pokoi, około rynku narożnik, za 45.000 zł. do sprzedania. Mieszkanie 6 pokoi przy kupnie wolne. Mysłowice, Prebendy Nr. 4.

DOM 3 piętrowy z dwoma restauracjami i wielki plac budowlany na rynku w Mysłowicach bardzo tanio do sprzedania. Wpłaty 70 tysięcy złotych. Przy kupnie, restauracje i 5 pokoi wolne. Mysłowice, gospodarz, Bytomska 19.

DO sprzedania budka z towarem w halach. Wiadomość: Środula, Okrzei 50, u gospodarza.

SPRZEDAM maszynę do szycia czółenkową Singera tanio za 90 zł. Niwka, ul. 1-go Maja 27. Cebrat.

GRAMOFON z płytami do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, Czysta 4. Sztafi.

SPRZEDAM urządzenie sklepowe. Sosnowiec, Wiejska 38.

KUPIĘ nie duże gospodarstwo przy lesie i rzece lub zamienię na dom. Wiadomość: Dąbrowa Górnicza, Kopernika 20 Czaikowski.

2 SAMOCHODY ciężarowe nowe do wynajęcia. Wiadomość: telef. 10.25.

Zgubione dokumenty.

TADEUSZ Szczygieł zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

SZTARKÓWNA Hela zgubiła książeczkę P. K Ch.. wydaną w Sosnowcu.

KIEŁTYKÓWNA Bronisława zgubiła książkę P. K Ch. w Olkuszu Nr. 19714, którą unieważnia.

AKERFELD Mendel zgubił 2 dyplomy, szewski, wydany w Siewierzu, kamasznicki, wydany w Mrzygłodzie. Łaskawego znalazcę wynagrodzę za oddanie Akerfeld, Ząbkowice.

Matrymonjalne.

ZAMOŻNY, przystojny kawaler poszukuje tą nowoczesną drogą młodej, przystojnej, bogatej żony. Zgłoszenia z fotografją „Expres Zagłębia“ Zawiercie pod „Przyszłość“.

POŚREDNICTWO małżeństw ułatwia Pierwsze Zagłębiowskie Matrymonjalne Biuro „Matryhas“ Sosnowiec. ul. 1-go Maja (dom nowy). Na odpowiedź załączyć znaczek za 50 groszy.

ROZWIEDZIONA z braku czasu poszukuje wspólnika do interesu od lat 35 — 40 w celu matrymonjalnym. Listy kierować do adm. „Expresu Zagłębia“ Sosnowiec pod „Mieszkanie“.

KAWALER lat 25, podobno przystojny, z braku znajomości pragnie poznać panienkę do lat 23. cel matrymonjalny. Fotografja pożądana, za której zwrot ręczę słowem honoru. Oferty nadsyłać „Expres“ Dąbrowa pod „Rzemieślnik“

RÓŻNE.

KURSY SZOFERÓW MECHANIKÓW I WARSZTATY SAMOCHODOWE St. Konopki. Promyka 9. Zapisy na nowy kurs. codziennie. Nauka płatna ratami, gwarantowana. Praktyka jazdy wirażowa. Kursy posiadają Modele w przekroju różnych pojazdów Mechanicznych.

UWAGA. Przyjmuje się do reperacji wszelkie walizki podróżne i torebki damskie. Sosnowiec. Głowackiego 8.

DRZEWO opałowe suche w pęczkach hurt i detal tanio do oddania. Zgoda 5, m. 6.

W ODPOWIEDZI na ostrzeżenie w Nr. 45 „Expresu Zagłębia“ oświadczam, iż nie prawdą jest jakobym zaczepiał Marjannę Żmudę, natomiast prawdą jest, iż rodzina moja i ja jesteśmy stale zaczepiani przez Jana i Marjannę Żmudów, i ostrzegam ich o ile się nie uspokoją, sprawę skieruję na drogę sądową. Sosnowiec, Żabia 2, Ludwik Polak.

WZYWAM p. Koniarko Ludwika, Będzin, Krakowska 2 do uregulowania długu, który winien od 5 lat Janowi Pietrzakowi Będzin, Warpienna Nr. 29, w razie nie uregulowania do 2 tygodni, wystąpię na drogę sądową. Jan Pietrzak.

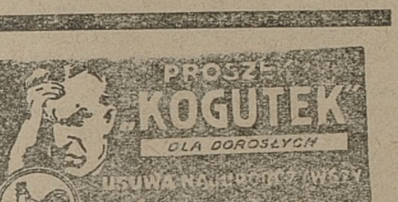
ZGINĘŁA 14 b. m. suczka, młoda wyżlica, bronzowa w łaty nakrapiane, biały ogon. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Będzińska 39. Chudoba.

ZA długi mojej żony Juljanny nie odpowiadam. Czerw Władysław, Dańdówka, dom Okamfra Nr. 23.

ODDAM na własność dziewczynkę niechrzczoną sześciotygodniową, zdrową. Wiadomość „Expres“ Dąbrowa.

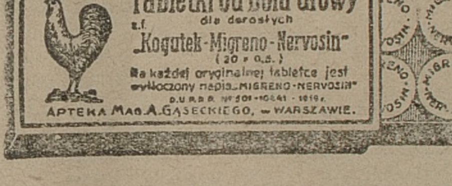
WRÓŻKA wróży wiedzą tajemną, pokazuje narzeczonego, narzeczoną. Przyjmuje cały dzień od 2 — 3 zł. Krzywa 1, II piętro w podwórzu do 1-go marca.

ZAKŁAD zegarmistrzowski ul. Czysta Nr. 7. wykonuje wszelkiego rodzaju reperacje zegarów wieżowych, ściennych, kieszonkowych, antyków, chronometrów, zegarów kontrolnych samochodowych itp. z gwarancją 3-ch letnią, wykonanie solidne a najlepiej się przekonać.



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM“ „Migreno - Nervosin“ należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem“ „Migreno - Nervosin“ zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK“ „MIGRENO - NERVOSIN“, w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek „Kogutek - Migreno - Nervosin“ w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego.

Ogłoszenie.

W Rejestrze Handlowym Sądu Okręgowego w Sosnowcu dokonano następujących wpisów:

DZIAŁ A.

dnia 6 listopada 1930 roku.

A. 5474. „Wiktorja Cebo“ — herbaciarnia w Sosnowcu, Modrzejowska 30. Firma istnieje od 1930 roku. Właścicielka Wiktorja Cebo, zam. w Sosnowcu, Szopena Nr. 5.

dnia 10 listopada 1930 roku.

A. 5475. „Alter Ber Frochewajg“ — wyrób teczek w Będzinie, ul. Kołłątaja Nr. 44. Firma istnieje od roku 1930. Właściciel Alter Frochewajg, zam. w Będzinie, Kołłątaja Nr. 44.

dnia 14 listopada 1930 roku.

A. 5476. „Blima Frymeta Adlerfligel“ — odnośny handel łokciowką bawełnianą i półwełnianą, wyrobu krajowego — w Mrzygłodzie, pow. Zawierciańskiego. Firma istnieje od roku 1930. Właścicielka Blima Frymeta Adlerfligel, zam. w Mrzygłodzie. Pomiędzy małżonkami Adlerfligel na mocy intercyzy zawartej przed not. P. Kuchtą w Zawierciu dnia 11 lutego 1930 r. N. Rep. 134 — ustanowiono, że cały majątek jaki każdy z przyszłych małżonków obecnie posiada i jaki przypaść może w czasie pożycia małżeńskiego przez spadek i darowiznę będzie stanowić wyłączną własność jego, zaś majątek który przybędzie przyszłym małżonkom w czasie pożycia małżeńskiego z pracy, oszczędności i zrządzenia losu, będzie stanowić wspólną ich w równych częściach własność.

dnia 21 listopada 1930 roku.

A. 5477. „Chana Ostrowiecka“ — sprzedaż wyrobów żelaznych i farb ziemnych w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego Nr. 50. Firma istnieje od roku 1930. Właścicielka Chana Ostrowiecka, zam. w Sosnowcu, ul. 1-go Maja Nr. 2.

A. 5478. „Biżuterja“ — Chaja Bolimowska“ — handel zegarami i biżuterją w Dąbrowie Górn., Sobieskiego Nr. 7. Firma istnieje od roku 1930. Właścicielka Chaja Perla Bolimowska, zam. w Będzinie, ul. Potockiego Nr. 5. Pomiędzy małż. Bolimowskimi na mocy intercyzy zawartej dn. 27. VI. 1921 roku N. Rep. 959, — została ustanowiona wyłączność majątku i wspólność dorobku.

dnia 26 listopada 1930 roku.

A. 5479. „Jakub Markowicz“ — sprzedaż kapeluszy, czapek i wyrobów futrzanych w Sosnowcu, Modrzejowska 23. Firma istnieje od 1930 roku. Właściciel Jakub Markowicz, zam. w Sosnowcu, ul. Kołłątaja Nr. 6.

dnia 28 listopada 1930 roku.

A. 5480. „Fajwel Bugajski“ — zakład zegarmistrzowski i jubilerski w Sosnowcu, Modrzejowska 16. Firma istnieje od roku 1929. Właściciel Fajwel Bugajski, zam. w Sosnowcu, ul. Modrzejowska 33.

dnia 1 grudnia 1930 roku.

A. 5482. „Spółka firmowa“ B-cia D. i Sz. Zylberfrajnd“ w Dąbrowie Górniczej, Kr. Jadwigi Nr. 22. Spółka ma na celu detaliczny handel mąką i kaszą. Działalność rozpoczęła dnia 1 stycznia 1930 roku. Wspólnicy: 1) Dawid Zylberfrajnd, Dąbrowa Górn., Kr. Jadwigi 28, 2) Szlama Zylberfrajnd, Dąbrowa Górn., Kr. Jadwigi 22. Spółka firmowa. Zarząd interesami spółki należy do Dawida Zylberfrajnda i Szlamy Zylberfrajnda. Każdy z zarządców ma prawo samodzielnie reprezentować spółkę przed wszelkiemi władzami, jak również odbierać korespondencję, listy, paczki wartościowe. Weksle muszą być podpisywane przez obu wspólników pod pieczątką firmową w następującem brzmieniu: „Handel mąką i kaszą pod firmą „B-cia D. i Sz. Zylberfrajnd“ w Dąbrowie Górniczej. Spółka zawartą została na lat dwa z automatycznem przedłużeniem na dalsze okresy dwuletnie.

dnia 5 grudnia 1930 roku.

A. 5483. „Chana-Fajgla Rozmaryn“ — sprzedaż artykułów spożywczych w Zawierciu, ul. Widok 5. Firma istnieje od r. 1930. Właścicielka Chana-Fajgla Rozmaryn, zam. tamże.

A. 5484. „Teatr Artystyczno _ Literacki“ Arlekin“ Stefan Gasson“ w Sosnowcu, ul. Dęblińska 4. Firma rozpoczęła działalność od 3 października 1930 roku. Właściciel Stefan Gasson, zam. w Sosnowcu, ul. 3-go Maja Nr. 8.

dnia 11 grudnia 1930 roku.

A. 5485. „Rózia Topf“ — bazar kapeluszniczy w Będzinie, Kołłątaja 20. Firma istnieje od roku 1929. Właścicielka Ruchla _ Laja Topf, zam. w Będzinie, Małachowskiego Nr. 2.

dnia 15 grudnia 1930 roku.

A. 5486. „Abel Gerszonowicz“ — sprzedaż mięsa w Porąbce, kol. Pekin. Firma istnieje od roku 1912. Właściciel Abel Gerszonowicz, zam. w Porąbce, kolonja Pekin, gm. Olkusko - Siewierska. Pomiędzy małż. Gerszonowicz na mocy intercyzy, zawartej przed not. K. Cichońskim w Dąbrowie G. z dn. 16.X. 1930 r. Rep. 1342, została ustanowiona wyłączność majątku i wspólność dorobku.

dnia 18 grudnia 1930 roku.

A. 5487. „Piekarnia „Ziarno“ Teodor Smieszniak“ w Dąbrowie Górniczej, ul. Chopina Nr. 56. Firma rozpoczęła swe czynności 5 lutego 1930 roku. Właściciel Teodor Smieszniak, zam. w Dąbrowie Górn., przy ul. Chopina Nr. 56.

dnia 22 grudnia 1930 roku.

A. 5488. „Icek - Majer Kołacz“, sklep spożywczy w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza Nr. 21. Firma istnieje od 1930 roku. Właściciel Icek - Majer Kołacz, zam. tamże.



CZOPKI HEMOROIDALNE
„Varicol“ (z kogutkiem)
Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żylaki).
Sprzedają apteki.

Wydawca: Helena Monsiorska

Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-94.